



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 191 (13225)

Środa, 1 października 1997 r.

cena 1Lt

A. Brazauskas złoży oficjalną wizytę w Moskwie w dniach 23-25 października

We wtorek rano jednocześnie w Wilnie i Moskwie ogłoszono, że oficjalna wizyta prezydenta Litwy Algirdasa Brazauskasa w Rosji nastąpi w dniach 23-25 października. W sprawie jednoczesnego ogłoszenia daty wizyty porozumiano się w ubiegłym tygodniu podczas pobytu w Moskwie doradcy prezydenta Litwy ds. polityki zagranicznej Nerisa Germanasa, informuje ELTA.

W ramach wizyty A. Brazauskas spotka się z prezydentem Rosji Borysem Jelcynem, premierem Wiktoorem Czernomyrdinem, innymi wysokimi urzędnikami Federacji Rosyjskiej, informuje ELTA.

Głównym akcentem wizyty jest podpisanie umowy o delimitacji litewsko-rosyjskiej granicy

państwowej oraz ustalenie strefy ekonomicznej na Bałtyku. Na razie nie jest ona parafowana, ale, jak twierdzi A. Brazauskas, całkowicie gotowa do podpisania.

W ubiegłym tygodniu rosyjska Duma Państwowa zwróciła się do prezydenta B. Jelcyna z żądaniem, aby na razie nie podpisywać umowy z Litwą w sprawie granic. Zdaniem Dumy, pośpieszne podpisanie umowy oznaczałoby utratę przez Rosję praw do Ziemi Klajpedzkiej. Deputowani oświadczyli, że przy podpisaniu umowy w sprawie granicy państwowej należy również omówić kwestię tranzytu pasażerów rosyjskich. Powinna ona objąć tranzyt wojskowych i towarów przez Litwę do obwodu kaliningradzkiego.

W kontekście integracji europejskiej

Stosunki polityczne polskoliteńskie są w tej chwili bardzo dobre. O tym wiemy wszyscy. Lecz nie są one tak dobre w innych dziedzinach naszego życia, np. w sferze wymiany kulturalnej czy gospodarczej. Musimy zrobić wszystko, aby ten stan zmienił. Powiedziała wczoraj Eufemia Teichmann, ambasador RP podczas otwarcia seminarium poświęconego współpracy pomiędzy Polską a republikami bałtyckimi w kontekście integracji europejskiej.

Jednodniowe seminarium zostało zorganizowane przez Szkołę Główną Handlową w Warszawie przy pomocy Instytutu Polskiego i Biura Rady Handlowej RP w Wilnie.

W kameralnej atmosferze i w wąskim gronie specjalistów z Li-

twy i Polski wysłuchano m.in. referatów o stanie gospodarki litewskiej, o prywatyzacji w obu krajach czy też o zagrożeniach ekologicznych, wynikających z rozwoju gospodarki rynkowej.

Referaty wygłoszone na seminarium są efektem specjalnych badań naukowych przeprowadzonych w Warszawie. Ambasador Eufemia Teichmann otwierając seminarium powiedziała, że przed dwoma laty, gdy pracowała jeszcze w SGH, została kierowniczką programu naukowego, który miał naświetlić stan stosunków gospodarczych pomiędzy Polską a republikami bałtyckimi.

Teraz nadszedł czas na podzielenie się wnioskami. Najlepiej jest to zrobić tutaj, w Wilnie - stwierdziła pani ambasador.

Jacek J. KOMAR



Uwaga, Czytelnicy!

W piątek na łamach „KW” czytając o potomkach Piłsudskiego w Japonii na str. 4.



Sukezo Kimura z synem Kazujasu (syn i wnuk Piłsudskiego).

Cyt, cyt, znowu cykają zegary...

Właściwie to użycie liczby mnogiej jest tu trochę na wyrost, gdyż wczoraj w mieście zainstalowano tylko jeden, ale za to jaki zegar! (zdjęcie). Ale, że było to nieodczuwalne wydarzenie - to na pewno, gdyż zegary miejskie przed kilku laty całkowicie prawie znikły z naszych ulic. Kilkakrotnie poruszyliśmy ten problem, ale argument był jeden - stare radzieckie zegary się zmniejszyły, a na nowe miasto nie ma pieniędzy. Dlatego też dobrych kilka lat zlyżymy bez zegarów, które były nie tylko udogodnieniem, ale też wspaniałym akcentem

dekoracyjnym. I już znikła wszelka nadzieja, że znów kiedykolwiek odrodzą się na ulicach wileńskich.

Przed kilkoma laty (w pierwszych dniach stycznia 1995 roku), przy Zielonym Moście pojawiła się „pierwsza jaskółka” - stojący zegar ufundowany przez firmę „Doxa”. A w roku ubiegłym samorząd miasta Wilna ogłosił konkurs na ustawienie w naszym mieście zegarów. Swoją udział zgłosiło wiele firm reklamowych. Zwyciężyły dwie: „TOP ART” oraz „PARYZIUS”. Pierwsza ustawi w mieście stojące

zegary, a druga zainstaluje ściennie na gmachach stołecznych. Na zegarach tych będzie umieszczona również reklama (na tarczach, krawędziach). Do czerwca roku przyszłego w naszym mieście ustawi się 10 stojących i tyleż wiszących zegarów, przy alei Giedymina, w pobliżu Dworca Kolejowego, na ulicy Witkomińskiej, Kalwaryjskiej, Zemaiteles, alei Savanorui. W nocy będą one doskonale oświetlone, a czas letni i zimowy będzie zmieniały automatycznie.

H.G. Fot. ELTA

Zaprzęgnięty wiatr

Jadący zsołą Wilno - Klajpeda tuż za Zaporą Ginewską po prawej stronie mogą ujrzeć pięknie odnowione budynki, a obok nich olbrzymi wiatrak. Nie wszyscy wiedzą jednak, że mieszka tu znany w rejonie rosińskim rolnik Mykolas Leskauskas, który już nie pierwszy rok uprawia ponad 250 ha ziemi. I ten wiatrak nie krasnoludki zbudował, tylko on sam.

Ta napędzana wiatrem prywatna siłownia, niewątpliwie, jest największą w kraju. Jej moc - 60 kWh. Szczególnie okazałe wyglądają cztery skrzydła, z których każde ma po 10 m długości i metr szerokości.

Są to skrzydła śmigłowca wojskowego - tłumaczy gospodarz. Kupił je od wojskowych rosyjskich, gdy się wycofywali z Litwy. Wtedy też zakupił większą część metalu. A reduktor zrobił sam z reduktora ciągnika K-700. Łożyisko do skrzydeł wyprodukował pewien zakład kowieński.

Na skonstruowanie tej siłowni zużyto około 65 ton metalu. Gospodarz montował ją siedem lat, aż wreszcie zaczęła działać.

Zainwestował w nią ćwierć miliona litów - kontynuował M. Leskauskas. Według moich obliczeń, te wydatki okupią się w ciągu kilku lat. Zwłaszcza, że elektryczność i ciepło stale drożeją.

Gospodarz obliczył również, że przy normalnej sile wiatru, dla całego gospodarstwa starczy energii elektrycznej i nie będzie potrzebny korzystania z energii „państwowej”.

- To może już pan się odłączył od sieci elektrycznej? - pytamy.

- Nie - odpowiedział rolnik - Przy słabym wietrze energii starczy tylko na ogrzanie i oświetlenie domu. A przecież moje gospodarstwo nie jest małe - ferma, warsztaty, pomieszczenia gospodarskie. Ponadto może coś się zepsuć.

Wiatrak sterowany jest automatycznie. Wystarczy nacisnąć guzik i skrzydła zaczynają się obracać z kierunkiem wiatru. Inny przycisk służy do włączenia i wyłączenia siłowni.

Vaclovas ARMUŽAS



Mykolas Leskauskas obok swego dzieła. Fot. Jonas Dilys

Sentencja dnia
Jakie słowo wypowiedzisz, takie usłyszysz.
HOMER

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES
LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:
Aten,
New Yorku,
Chicago,
Los Angeles,
Pekinu,
Istambułu,
Tel Awiwu.

ARDENA
Produkcja żaluzji
Sprzęt oświetleniowy
Tel. 63-37-02, fax 26-10-36
Vytieno 20, Wilno

ZNAD WILNI
78.841.068.8 PW
DZIAŁ REKLAMY
TEL./FAX (22) 429465

KURIEREM

x Prezydent Litwy Algirdas Brazauskas kontynuując wizytę roboczą w Szwajcarii.

We wtorek rano A. Brazauskas udzielił wywiadu prasie szwajcarskiej. Następnie przywódcą Litwy udał się do genueńskiego oddziału Organizacji Narodów Zjednoczonych. Po wpisaniu się do księgi honorowych gości A. Brazauskas spotkał się z dyrektorem generalnym genueńskiego oddziału ONZ, zastępcą sekretarza generalnego ONZ Włodzimierzem Pietrowskim.

Po rozmowie z dla przywódcy litewskiego zorganizowano wycieczkę po gmachu ONZ, zwiedził on bibliotekę oddziału genueńskiego ONZ, w której eksponowane są dokumenty o udziale Litwy w międzywojennych działaniach Ligi Narodów.

x Przewodniczący Sejm Vytautas Landsbergis na czele delegacji gości w Islandii.

We wtorek przewodniczący Sejm spotkał się z prezydentem Islandii Olafurem Ragnarem Grimssonem, sekretarzem Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Handlu Zagranicznego Helgi Agustsson, członkami komitetu spraw zagranicznych Altingu.

W poniedziałek wieczorem Vytautas Landsbergis oraz członkowie litewskiej delegacji parlamentarnej Rasa Rastauskienė, Kazimieras Kuzminskis i Saulius Pecečiūnas spotkali się z premierem Islandii Davidem Oddssonem.

Przewodniczący Sejm na Litwę powróci 2 października.

x Pogroźki Dumy Rosyjskiej w postaci rozszerzeń terytorialnych wobec Litwy nie uszły uwadze prasy polskiej.

„Duma Rosyjska zagraża Litwinom”, pisze „Gazeta Wyborcza” w artykule o sugestii Dumy Rosyjskiej, aby prezydent Borys Jelcyń nie spieszył z podpisaniem umowy w sprawie granicy litewsko-rosyjskiej. W uchwale Dumy stwierdza się, że ponoc taka umowa Rosji oznaczałaby „rezygnację z praw do Ziemi Kłajpedzkiej”.

„Gazeta Wyborcza” w artykule opisuje również dzieje Ziemi Kłajpedzkiej i stwierdza, że w roku 1919 na Konferencji Wersalskiej region kłajpedzki przyznany został Litwie.

x „Lietuvos Geležinkeliai” poinformowała, że z powodu remontu torów na odcinku Kłajpeda-Rimkai w dniach 6, 7, 8, 9 października nie będą kursowały poszczególne pociągi: nr 733-734 Kłajpeda-Pojegi-Kłajpeda, który z Kłajpedy wyrusza o godz. 8, z Pojegi - o godz. 11.05 oraz pociąg nr 735-736 Kłajpeda - Vilkycziai - Kłajpeda, wyruszający z Kłajpedy o godz. 9.22, z Vilkycziai - o godz. 10.31. „Lietuvos Geležinkeliai” przeprosza pasażerów za utrudnienia w podróży.

x Do końca tygodnia na pełną moc ma być uruchomiony pierwszy reaktor Ignalińskiej Elektrowni Atomowej, a wtedy na remont planowy zatrzymane zostanie drugi reaktor.

Dyrektor słowni Wiktor Szewaldin powiedział, że obecnie działający z mocą 650 megawatów pierwszy blok do końca tygodnia ma być uruchomiony na całą moc 1300 megawatów. Jeśli to się uda, na planowy trzymiesięczny remont zatrzymany zostanie drugi reaktor Ignalińskiej EA.

Czytelnicy „Kuriera Wileńskiego”

Julian Boładź

- Po raz pierwszy naszą codzienną gazetę, a był to wówczas „Czerwony Sztandar”, zaprenumerowałem 1 lipca 1953 r. na poczekaniu w Ejszyskach, gdzie pracowałem w handlu jako kontroler. Obecni młodzi czytelnicy „Kuriera” nie wierzą, ale w tamtej chwili, gdy wzięłem pierwszy numer gazety wydawanej po polsku po 8 latach od zakończenia wojny, mimo że obcą była mi jej oprawa ideologiczna, ze wzruszenia w moich oczach stanęły łzy. Już prawie 45 lat, bez przerw, czytam „Kuriera” - od A do Z...

- Czy tylko „Kurier”?

- Nasz dziennik posłużył mi bodźcem do zainteresowania się lekturą innych pism polskojęzycznych ukazujących się w Wilnie - „Znad Wilni”, „Naszej gazety”, „Magazynu Wileńskiego”, oraz w Polsce - „Życia Warszawy”, „Zielonego Sztandaru”, „Naszej wsi” i in. Cała moja rodzina -

żona Zosia, syn Waldemar, synowa i ja - obok „Kuriera” czyta też prasę litewską...

- Może więc Pan porównywać.

- Owszem. Ostatnio „Kurier” mniej pisze o zesłańcach, losach naszych ziomków, o AK, bardzo mało ukazuje się krytycznych felietonów opartych o miejscowe fakty. Z odpowiedziami czytelnikom też, moim zdaniem, nie wszystko jest w porządku. Pamiętam jeszcze w grudniu ub. r. wysłałem do redakcji notatkę-apel o konieczności dokarmiania zimą psów, wszelkiej innej zwierzyny. Nie została zamieszczona. Odpowiedź otrzymałem telefonicznie dopiero wiosną, że materiał jest już opóźniony, nieaktualny...

- Czyżby same tylko cienie, bez blasków?

- Broń Boże! Jestem bardzo wdzięczny redakcji za zamieszczenie w swoim czasie moich wspomnień o



ojcu, o stronach rodzinnych, całego szeregu innych publikacji mego autorstwa. Były one też zamieszczone na łamach warszawskiej „Karty”. Noszę się z zamiarem wydania swoich wspomnień w postaci książkowej. Na razie moje starania czynione od lat nie odnoszą skutku. Być może ta nasza krótka rozmowa uczuli tych, do których niejednokrotnie zwracałem się o pomoc w zrealizowaniu mego

zamierzenia, teraz raczej już marzenia...

- Oby ono się spełniło, Panie Julianie. Przy okazji serdecznie dziękujemy Panu za stałe przenumerowanie „Kuriera”.

Jerzy SURWIŁO
NA ZDJĘCIU: Julian Boładź z żoną Zofią i synem Waldemarem w domowych pieleszach.

Fot. Marian Paluszkiwicz

Prezydent umocnił swą pozycję

Wśród potencjalnych kandydatów na nowego prezydenta we wrześniu znacznie wzrosła popularność obecnego prezydenta Algirdasa Brazauskasa, ale potencjał jego podstawowych konkurentów nadal pozostaje duży.

Sondaż, przeprowadzony w połowie września wśród mieszkańców przyzwoitego brytyjskiego spółki badania opinii publicznej „Baltijos tyrimai”, wykazał, że popularność prezydenta A. Brazauskasa wzrosła o 3 proc. i ponownie uplasował się on na drugim miejscu. W połowie września głosowało na niego 26,7 proc. respondentów.

Nadal przoduje Valdas Adamkus wyprzedzający o 3 proc. A. Brazauskasa. We wrześniu jego popularność wzrosła o 1 proc.

Popularność byłego zastępcy prokuratora generalnego Litwy A. Paulauskasa spadła o 3 punkty - do 21 proc.

Czwarty jest przewodniczący Sejm Vytautas Landsbergis, którego popularność w porównaniu z sierpniem wzrosła o 1,8 proc. We wrześniu przegłosowały na niego 11,7 proc. respondentów.

Opiarąjący się na głosach euroceptyków poseł na Sejm Rimantas Smeta - jest piąty. Jego popularność prawie się nie zmieniła, niemniej wyprzedził on Liuciję Baszkauskaitę i parlamentarzystę Kazysa Bobelisa, który stracił po 1 proc. poparcia wyborców.

Z konferencji prasowej

Od dzisiaj - nowy etap reformy systemu ochrony zdrowia

Temat wczorajszej konferencji prasowej, która odbyła się w Państwowej Kasie Chorych, brzmiał: „Model ubezpieczeń zdrowotnych na Litwie, Lotwie i Estonii. Ktorzy kraj przoduje?”.

Na konferencji mówiono także o trybie wydawania świadczeń o ubezpieczeniu zdrowotnym. Od dzisiaj rozpoczyna się nowy etap reformowania systemu ochrony zdrowia. Obecnie kasa chorych będzie wypłacała pieniądze placówkom medycznym za udzielenie konkretnej usługi medycznej. Wprowadzenie świadczeń uporządkuje i uprości system wynagrodzeń lekarzom. Na razie będą dwa świadczenia: o ubezpieczeniu socjalnym, które mają wszyscy pracujący, i o ubezpieczeniu zdrowotnym, które będą wydawały terytorialne kasy chorych następującym osobom: rolnikom, którzy wnoszą wpłaty na ubezpieczenie zdrowotne; uczniom i studentom, którzy ukończyli 18 lat, ale jeszcze nie pracują; emerytom; ludziom pracującym samodzielnie, którzy co miesiąc wnoszą ustaloną wpłatę na Fundusz Zdrowotny (o trybie wnoszenia i ściągania wpłat do Funduszu Ubezpieczeń Zdrowotnych pisaaliśmy w „KW” z dnia 16 sierpnia br.).

Według obliczeń Państwowej Kasy Chorych wydanych zostanie około 400 tys. świadczeń o ubezpieczeniu zdrowotnym. Świadczenia te będą wydawane od dzisiaj, czyli od 1 października br. do 1 lutego 1998 r. Wydawanie świadczeń zostanie podzielone na etapy. I etap - od 1 października do 15 listopada świadczenia będą wydawane w terytorialnych kasach chorych mieszkańcom samodzielnie wnoszącym wpłaty, rolnikom będą wydawane w ambulatoriach, w których są zarejestrowani; od 1 listopada do 1 stycznia - studentom i uczniom, którzy ukończyli 18 lat; od 1 stycznia do 1 lutego wszystkim tym, którzy nie zdążyli przedtem odebrać świadczeń. Od 1 lutego 1998 roku we wszystkich placówkach medycznych będzie wymagane okazanie tych świadczeń. W przypadku braku świadczenia pacjent może liczyć na pomoc medyczną jedynie w przypadkach zagrażających jego życiu.

XXX

Następnie mówiono, jak wygląda reformowanie systemu ochrony zdrowia Litwy w porównaniu z Lotwą i Estonią. W tych państwach reforma rozpoczęła się przed paroma laty. To było tematem seminarium „Model medycyny ubezpieczeniowej”, które odbyło się w dniach 16 - 19 września w Estonii. Finansowało to seminarium Ministerstwo Zdrowia RFN.

- Chociaż Litwa najpóźniej przystąpiła do reformowania systemu ochrony zdrowia, jednak nie zostaje w tyle za innymi państwami bałtyckimi. Scentralizowany zbiór składek do kas chorych na Litwie jest uzasadniony - mówi kierownik Wydziału Metodyki i Strategii Państwowej Kasy Chorych Rimantas Vekcys. - W Estonii same kasy chorych organizują zbiór wpłat. Pracujący Estończycy placą 13% od wysokości zarobków. Jednak chcą to zmienić. Na Litwie pieniądze do kas chorych wpływają z 4 źródeł: z podatków dochodowych od osób fizycznych, składek ubezpieczeń społecznych, środków od osób ubezpieczonych na koszt państwa i od osób samodzielnie wpłacających składki na Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych.

Na Litwie utworzono tańszy system kas chorych w porównaniu z innymi państwami. W kraju działa 10 kas chorych, na Lotwie i w Estonii, natomiast, utworzono je przy każdym samorządzie. Na razie, w stosunku do sąsiednich państw, mamy mniej lekarzy praktyki ogólnej. Jest to naszym niedociągnięciem - mówili przedstawiciele kasy chorych.

- Na Litwie umiejętnie przygotowano podstawę prawną, dotyczącą usług medycznych. Mamy istniejącą brawurą pacjenta, audyt- Medyczna Inspekcja Rewizyjna, oddział ekspertyz i analizy przy Państwowej Kasie Chorych - powiedziała kierowniczka działu ekspertyz Nijole Maczuliene.

Anna MAKOWSKA

Saulius Stoma odrzucił oskarżenia

Sądzony już od blisko pół roku był redaktor naczelny „Lietuvos aidas” Saulius Stoma, w poniedziałek odrzucił sformułowane przeciwko niemu oskarżenia. Uzasadnić swoje stanowisko 43-letni wolny dziennikarz będzie mógł już dzisiaj, gdyż do tego wotorku Wileński Sąd Dziełnicowy nr 1 odrzucił rozpatrywanie jego sprawy.

W odczytowanym prawie godzinie akcie oskarżenia prokurator wydziału oskarżenia państwowego Prokuratury Generalnej Fulgentas Levulis szczegółowo wymienił operacje finansowe z okresu od stycznia 1993 r. do marca 1994 r., które umożliwiły ówczesnemu kierownikowi „Lietuvos aidas” S. Stomie i jego współpracownikom przywłaszczenie ponad 600 tys. litów spółki. Jak stwierdził prokurator, fałszowano oficjalne dokumenty, ewidencje finansowe, naruszano tryb operacji finansowych oraz podawano nieprawdopodobne dane o poborach. To wszystko określił on jako „znaczna szkoda dla interesów społeczeństwa”.

Nie tylko S. Stomie, ale też wspólnie sądzonym byłym głównym księgowym „Lietuvos aidas” - Dianie Kovałskite-Sokoloviene oraz Antanasowi Paszkauskasowi-Stroli grozi kara pozbawienia wolności, jednak oni: również nie zgadzają się z oskarżeniami. Oskarżeni przesłuchani zostaną na dzisiejszym posiedzeniu podczas dalszego rozpatrywania sprawy karnej.

U sąsiadów - żywność jest tańsza

Ceny podstawowych artykułów spożywczych w Estonii są najniższe wśród krajów bałtyckich.

Tymczasem na Litwie wiele artykułów mięsnych i mlecznych w sierpniu było droższych niż u sąsiadów, informuje Department Statystyki.

Kilogram wołowiny w Estonii w ubiegłym miesiącu kosztował 2,16 USD (na Litwie - 2,53), kilogram drobiu - 2,1 USD (2,82), kilogram gotowanej kiełbasy - 2,73 USD (3,59).

Masło, mleko i śmietana również najtańsze były w Estonii - odpowiednio 2,93, 0,35 i 1,36 USD. Na Litwie te artykuły kosztowały średnio 3,23, 0,42 i 2,7 USD.

Ponadto powyższe artykuły w Estonii tanieją z każdym miesiącem.

Na Litwie w sierpniu najtańsze były pieczywo czarne i białe, jaja i ziemniaki. Dziesięć jaj kosztowało 0,79 USD, kilogram żytniego chleba - 0,54, kilogram białego pieczywa - 0,78, kilogram ziemniaków - 0,14 USD.

Na Lotwie najtańsze kosztują litr wódki (6,69 USD), kilogram wiewiórki (2,9) i kilogram twarogu (1,53).

Propozycje Finów na Boże Narodzenie

Przedstawiciele m. Wilna i Finlandii w poniedziałek omówili zaproponowane przez Finów plan „Boże Narodzenie” przychodzi do Wilna”.

Prezydent Litwiskiej Gildii Przedsiębiorców Seppo Siren na spotkanie z wicemercerem Wilna Juozassem Imbrasem zapoznał z dwuczęściową propozycją. Finowie proponują odzobienie ulic Wilna oraz otwarcie święta na alje Giedymina. Jak powiedział Seppo Siren, Santa Klaus z Laplandii jest już zamówiony, do Wilna przyleci helikopterem albo przyjedzie saniami.

Ambasador Finlandii Rauno Viermer prosił władze miejskie, aby znalazły dla ambasady większe pomieszczenie. Ambasada mogłaby je wydzierżawić albo kupić, gdyby to był osobny dom.

Obecny lokal ambasady fińskiej przy ul. Kłajpedos jest dla niej za ciasny.

Zatrudnię...

Kawiarnia „Alina” zatrudni kelnerkę.

Tel. 22-50-38.

Oddział krawiecki proponuje pracę krawcowym.

Tel. 76-88-35.

I MIĘDZYNARODOWY KONKURS DUETÓW FORTEPIANOWYCH MUZYKA RZADKO WYKONYWANA

W poniedziałek w Pałacu Pracowników Sztuki zakończył się I Międzynarodowy Konkurs Duetów Fortepianowych poświęcony 200 rocznicy urodzin F. Schuberta. Ten rodzaj muzyki jest u nas rzadko wykonywany, tymczasem w dawnych czasach, a i dziś na Zachodzie popularne jest zespolone wykonywanie.

Konkurs odbył się dzięki finansowemu wsparciu Banku Oszczędności, a jego głównymi organizatorami były: Litewska Fundacja Wspierania Muzyków z Litucija Stulgiena na czele oraz prof. Wileńskiego Akademii Muzycznej, prezes litewskiego oddziału EPTA (Europejskiego Stowarzyszenia Pianistów-Pedagogów) K. Gribauskas. On również stanął na czele jury. W jury zaś znaleźli się muzycy tej miary co Sigrid Lohmstedt z Niemiec, Hans Schicker z Szwajcarii, Maris Szvinkla z Łotwy, Birute Vaninaitė, Zbigniew Ibelhauptas z Litwy i in.

Wiczoń, na którym ogłoszono wyniki konkursu, zgromadził mnóstwo słuchaczy. Sala była wypełniona po brzo. I oto ogłasza się wyniki.

W grupie A, najmłodszych uczestników konkursu, pierwsze miejsce zdobyła bezapelacyjnie para z Rygi Olga Jegunova oraz Arturs Cinguvics. Otrzymał oni odpowiedni dyplom, aparaty fotograficzne oraz 2 tys. litów ze środków Fundacji S. Karosasa. Nagroda ta nosi imię zmarłej żony K. Gribauskasa, Ludmity Gribauskas, z którą profesor przez wiele lat popularyzował na Litwie fortepiano-duety. Olga i Arturs wykonali bra-

wurowo na koncercie, który miał miejsce po wręczeniu nagród, fantazję „Hiszpania” E. Chabrier, wywołując burzę oklasków. Zmuszeni byli przez publiczność powtórzyć ten utwór raz jeszcze.

Drugie miejsce w grupie A zajęli dwoje chłopców z Visaginasu Aleksiej Turoczkin i Władimir Wojewodin. Świetnie wykonali „Fancy variations” B. Sznepera z ścią jazzowym zacięciem, w doskonałym tempie. Otrzymał 1.000 litów jako nagrodę. Trzecie miejsca w tej kategorii nie przyznano.

W grupie B, średniej kategorii wiekowej, najlepiej się spisali i zdobyli pierwszą nagrodę oraz 3.200 litów Ministerstwa Ochrony Środowiska pianistki z Niemiec Susanne Rost i Tanja Schubert. One również uzyskały dyplom za najlepsze wykonanie utworu Schuberta, a tym utworem była „Introdukcja, cztery wariacje na oryginalny temat i Finale B-dur” op. 82 Nr 2 F. Schuberta.

Drugie miejsce zajęła para litewska Gabriele Gylyte i Aidias Puodziukas zdobywając 2.000 litów zebrań przez osoby prywatne. Trzecie - Vilina Rindzeviciute i Irina Vencus również z Litwy (1.500 litów Ministerstwa Kultury). Ta para zdobyła też dyplom za najlepsze wykonanie utworu z XVIII w.

W grupie C, której wiek nie był ograniczony, na pierwszej pozycji uplasowali się Antra i Normunds Viknes z Rygi. Otrzymał oni 4.000 litów ufundowanych przez Departament Problemów Regionalnych i



1st INTERNATIONAL PIANO DUO COMPETITION

Mniejszości Narodowych. Oni również byli najlepszymi wykonawcami muzyki współczesnej. Na dowód tego zagrali podczas koncertu ciekawą „Sonatę na dwa fortepiany” T. Kenińska, wykazując dojrzałe mistrzostwo, wysoką klasę. Drugiego miejsca w tej grupie nie przyznano, a na trzecim znaleźli się Agra i Arnolds Dimants z Rygi. Dla nich samorząd Visaginas ufundował nagrodę w wysokości 2.000 litów. Na koncercie wykonali oni „Sonatę a-moll na dwa fortepiany” R. Kokay.

Konkurs przeprowadzono tym razem w Visaginasie i tylko ostatni jego etap - wręczenie nagród - odbył się w Wilnie, a to dlatego, że chciano rozładować trochę stolice i wciągnąć na orbitę imprez muzycznych ten region Litwy. Liczna widownia, żywy aplauz publiczności świadczyły, że konkurs się udał, że ludzie są spragnieni innej muzyki, innego rodzaju muzykowania. Prawdopodobnie impreza zachęci również kompozytorów do pisania utworów na dwa, trzy i więcej fortepianów.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA



Stanisław KRAJSKI

Księżna DIANA

i agonia Europy

napisane po śmierci Lady Di

Pomagała mi wspierać biednych, a to najpiękniejsza rzecz. Nie prze staje być mi bliska.

Matka Teresa z Kalkuty bezpośrednio po śmierci Księżnej Diany, dzień przed swoją śmiercią

Po drugie - za tę śmierć można oskarżyć kierownictwo hotelu. Nieważne czy oni delegowali tego kierowcę czy tylko wyrazili na to zgodę, czy wreszcie po prostu nie dopilnowali lub nie chcieli odmówić prośbie tak znanych, wpływowych i bogatych osób. Niezależnie od tego, w tej sytuacji miała miejsce, odpowiedzialność tych osób jest taka sama.

Po trzecie - za tę śmierć można oskarżyć ochroniarza księżnej Diany. Został on zatrudniony, by ją chronić. Niezależnie zatem od okoliczności jego obowiązkiem było skontrolowanie kierowcy i nie dopuszczenie do tego, by w tym stanie prowadził samochód kierowcy Lady Di. Jego obowiązkiem było też doprowadzenie do tego, by kierowca (jeżeli już wyraził zgodę na to, by prowadził on samochód) zmniejszył prędkość i jechał w sposób bezpieczny.

Po czwarte - za tę śmierć można oskarżyć Dodi al-Fayed, czterdziestokilkuletniego, poważnego mężczyznę, który jak twierdzą świadkowie, w ostatnich godzinach swojego życia mówi o tym, że kocha księżną Dianę i pragnie ją poślubić. Taki mężczyzna powinien zatroszczyć się o bezpieczeństwo swojej ukochanej i nie pozwolić na to, by wiozł ją popdyt kierowca, i to z taką prędkością.

Po piąte - za tę śmierć odpowiada w jakiś sposób sama księżna Diana, która nie protestowała, gdy samochód rozwinął prędkość prawie 200 km/godz. (musiała wiedzieć, że ją przekroczyła i miała czas na to, by spowodować zmniejszenie tej prędkości). Trzeba także pamiętać o tym, że to właśnie ona spowodowała powstanie tej całej sytuacji i jej kontekstu. Można by powiedzieć, że bez jej świadomości i dobrowolnych działań sytuacja taka nie zaistniała.

Po szóste - za tę śmierć można oskarżyć, oczywiście, tych fotoreporterów...

4

W Kownie panuje salmonelloza

We wrześniu w Kownie szerzyła się salmonelloza, powodująca ostre choroby jamy brzusznej. Do epidemiologów miasta z objawami salmonellozy jedynie w tym mieście zwróciło się 50 osób, a w ubiegłym roku takich chorych zarejestrowano 24.

Polowę pacjentów stanowią dzieci do lat 14, w tym 56 proc. - do lat 3.

W tym roku w Kownie odnotowano już 187 przypadków salmonellozy.

Największe niebezpieczeństwo zarażenia się tą chorobą powodują poddane niedostatecznej obróbce ter-

micznej mięso drobiu, jaja, wyroby cukiernicze.

Bakterie salmonelli również szybko się rozmnażają w nieodpowiednio przygotowanej rybie, mleku i jego produktach. Osoba zakażona również może zarazić innych poprzez nie umyte ręce, usta, kał.

Chory na salmonellozę ma wymioty, biegunkę, gorączkę, u dorosłych niekiedy występują dolegliwości serca.

W razie wystąpienia tych objawów należy niezwłocznie zwracać się do lekarza.

W sierpniu - najniższa inflacja

W sierpniu najniższą inflację wśród krajów bałtyckich notowano na Litwie - 0,1 proc., w Estonii - 0,6 proc. Na Litwie inflacja wyniosła 0,4 proc., informuje Departament Statystyki.

Niemniej na Litwie była najmniejsza inflacja roczna - od sierpnia 1996 r. do sierpnia br. ceny wzrosły tam o 8,6 proc.

Na Litwie inflacja roczna wyniosła 8,7 proc., w Estonii - 11,9 proc.

Za okres ośmiu miesięcy inflacja była również najniższa na Litwie - 5,2 proc. Na Litwie w styczniu-sierpniu ceny wzrosły o 6,1 proc., w Estonii - 0,9 proc.

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 29 września br. w kraju zanotowano 205 przestępstw, w tym: 9 obrażeń ciała, 2 gwałty, 13 chili-grańskich ekscyzjów, 12 rabunków, 2 oszustwa, 167 kradzieży. Skradziono 21 samochodów, znaleziono - 13.

Zanotowano 15 wypadków drogowych i 6 pożarów. Znaleziono zwłoki 8 osób. Zatrzymano 18 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Obrażenia ciała

29 września około godz. 17 we wsi Dusinai (rej. wileński) nietrzeźwy Z. podczas kłótni zranił nożem w brzuch swego ojca Z. (ur. 1934 r.), którego umieszczono w szpitalu. Po dojeździe odwieziono do komisariatu policji.

Gwałty

29 września o godz. 11 min. 55 Dainavskis KP Kowna otrzymał oświadczenie ob. J. o tym, że 4-miesięczny dokonał na niej gwałtu. Poszkodowana z rozstrojem pracy serca trafiła do szpitala. Trwa śledztwo.

Na Litwie place są najniższe

Na Litwie w sierpniu, jak i poprzednio w tym roku, przeciętne place były najniższe wśród krajów bałtyckich.

Naliczone średnie pobyty na Litwie w ubiegłym miesiącu wynosiły 210 USD (841 Lt), na Litwie (w sektorze państwowym) - 224, w Estonii (w drugim kwartale) - 256 USD.

W ciągu roku przeciętne place na Litwie wzrosły o 30 proc., na Litwie - o 19 proc., w Estonii - o 22 proc., informuje Departament Statystyki.

Jednak minimalne place na Litwie w sierpniu były najwyższe - 100 USD (400 Lt), na Litwie - 64, w Estonii - 57 dolarów.

W ciągu roku ten wskaźnik na Litwie wzrósł o 91 proc., w Estonii - o 24 proc., na Litwie pozostał bez zmian.

29 września około godz. 18 kolo jeziora Telšiai w Szwałach 2 młodzi ludzie pobili i zgwałcili F.

Rabunki

28 września około godz. 21.00 do sklepu „Zvernyo ziedas” przy ul. Se-liu w Wilnie wdarli się 2 zamaskowani osobnicy. Pobili oni i związali pracownika ochrony D., znieśli go do piwnicy i, po wyważeniu drzwi do gabinetu, zabrali metalowe pudło z 60.000 litów i dokumentami.

Czyja ofiara?

29 września o godz. 17 min. 40 do pospolskiego szpitala rejonowego przywieziono ze wsi Križainai R. (ur. 09. 09. 1997) z obrażeniami głowy. Niemowli przewieziono później do szpitala w Poniewieżu. Trwa dochodzenie.

I starszy, i młodszy

Na podstawie podejrzania o porwanie łapówki, 29 września zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy KP nr 4 i GKP mł. inspektor KP nr 4 Z. Marešius i st. policjant A. Margis. Podejrzanych osadzono w areszcie.

Przygotowała I. L.

prawodawców, polityków i dziennikarzy, z drugiej zaś, wszystkich tych „szarych” ludzi, którzy w systemach demokratycznych mają przecież tyle do powiedzenia i którzy w taki czy inny sposób, czynny lub bierny na to wszystko się zgadzają.

Ktoś mógłby powiedzieć, że wszystkie wymienione osoby mają wiele na swoje usprawiedliwienie, że są tu w każdym z tych przypadków pewne okoliczności łagodzące. Kierowca hotelowy wsiadł za kierownicę samochodu i rozwinął taką prędkość, bo to była jego wielka szansa na poprawę bytu, karierę, pieniądze (mógł później wystąpić np. w telewizyjnym programie pt. „Wiozłem księżną Diane”, udzielił wywiadu prasowego, zasłużył na pochwałę Lady Di i został jej przedstawicielem itp.). Kierownictwo hotelu nie potrafiło odmówić czy przeciwstawić się tak wpływowemu i bogatemu klientowi czy choćby poinformować ich, że hotelowy kierowca jest niedysponowany. Ochroniarz księżnej był tylko najemnym pracownikiem i musiał robić, co mu kazał. Dodi al-Fayed mógł podlegać presji psychicznej ze strony ukochanej. Mógł być w takim stanie fizycznym (alkohol) lub psychicznym, który uniemożliwiał mu podejmowanie prawidłowych decyzji. Podobnie mogło być z księżną Dianą. Czegoś zresztą można się spodziewać po zakochanej kobiecie! Fotoreporterzy „złapali Pana Boga za nogi”, taka okazja (jedno zdjęcie kilkanaście tysięcy dolarów). Człowiek jest tylko człowiekiem. Kierownictwo i właściciele mass mediów odpowiadali tylko na publiczne zamówienie. Czytelnicy tego żądali. Elity kreują demokrację i bronią jej misjały, chcą nie chęć, zgadzają się na pewne jej negatywne skutki uboczne. Każdy kraj ma dwa kłody. Czytelnicy czasopism prezentujących efekty pracy „paparazich” mają prawo do małych przyjemności.

Cdn.

6

Drodzy mieszkancy powiatu wileńskiego. W Wilnie powstała grupa inicjatywna na rzecz poparcia ARTURASA PAULASKASA.

My, ludzie różnego wieku, o różnych poglądach politycznych, sądzimy, że Arturas Paulauskas, będąc przywódcą kraju, potrafi spełnić oczekiwania mieszkańców Litwy.

Czekamy na ludzi o podobnych poglądach.

Adres wileńskiej siedziby grupy inicjatywnej:
Laisves pr. 60, Vilnius (wejście z placu Sacharowa, 3 piętro, gab.3, tel. 42 55 41, 42 88 27).

(Zam. 1119)

O d dawna członków reaktywowanego w 1988 roku Związku Sybiraków, szczególnie bielszczan, nurtowała myśl wzniesienia pomnika, mającego znaczenie ogólnopolskie, upamiętniającego losy Sybiraków w szerokim tego słowa znaczeniu. Pod pojęciem „Sybiracy” rozumiani są ludzie represjonowani, skazani na kłęk i poniewierkę za polskość w ciągu wielu wieków historii, „Sybiry” zaś - to nie tylko pojęcie geograficzne, lecz wszystkie obszary b. Rosji carskiej i b. ZSRR, z niekończącymi się kategoriami, obzami i śmierci, „ziemia nie-ludzka” i „przekłeta”, synonim Golgoty.

Konkretna inicjatywa wzniesienia pomnika zrodziła się w 1993 r. w Czeszotowie, podczas IV Ogólnopolskiego Pielgrzymstwa Sybiraków na Jasną Górę. Po pewnym czasie władze Związku Sybiraków podjęły odpowiednie decyzje: powołano Komitet ds. budowy pomnika, ogłoszono konkurs na sporządzenie projektu, zlokalizowano miejsce, rozpoczęto zbieranie funduszy. Zdecydowano postawić pomnik w Białymstoku, w miejscu najbardziej wysuniętym na Wschód, obok budującego się kościoła pw. Archy Świątego. Wybrano projekt artysty-plastyka Dymitra Grodzewa. Roboty budowlane rozpoczęto 26 sierpnia 1996 r.

W dniach 20-21 września 1996 r. podczas wyjazdowego, poszerzonego posiedzenia Zarządu Głównego ZS, z

udziałem prezesów oddziałów wojewódzkich i terenowych, przedstawicieli władz państwowych i gości, został ustanowiony zaakceptowany projekt i harmonogram prac. Dokonano też uroczystego poświęcenia „kamienia węgielnego”, który został wmurowany w fundament pierwszego pomnika wraz z Aktem Rezygnacyjnym.

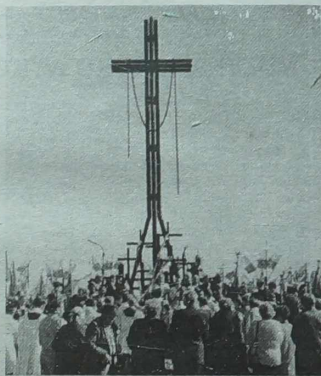
Wielkim wydarzeniem było również nadanie jednej ze szkół średnich (poprzednio nr 4) imienia „Sybiraka”. W uroczystościach wzięła udział, zaproszona przez Związek Sybiraków,

szetu w obwodzie Irkuckim powierzono członkini Zarządu Głównego ZS p. Klarze Rogalskiej i p. Zbigniewowi Kumosowi - dyrektorowi Fundacji Sybiraków. Bardzo dokładny i wspaniały opis tej akcji podany jest w nr 17 „Sybiraka” - Białystok. Oto niektóre fragmenty:

„Nie wiem kim byłeś, jak się nazywałeś, kto Cię pochował w lesie koło Kwitka. Czy ktoś odmówił nad Tobą „Wieczny odpoczynek”? Jaka była przyczyna Twego zgonu? Czy umarłeś z głodu, czy z ciężkiej cho-

ko ury zamknięto”. Fakt ekshumacji został zaprotokółowany.

Podobnie dokonano ekshumacji na cmentarzu w Jeleniu k/ Borowicz, z terenu lagru NKWD nr 270. Obie urny, po przywiezieniu ich do Polski, tymczasowo umieszczono w kościele pw. św. Andrzeja Aposto-



W hołdzie Sybirakom

17 września br. w Białymstoku został odsłonięty i poświęcony Pomnik - Grób Nieznanego Sybiraka

delegacja Polskiej Sekcji Wileńskiej Wspólnoty Więźniów Politycznych i Zesłańców.

Budowa pomnika (a raczej jego pierwszego etapu) trwała rok. Pomieścił pomnik według zamierzeń organizatorów miał być jednocześnie Grobem Nieznanego Sybiraka, podjęto starania o sprowadzenie prochów kogoś ze zmarłych zesłańców na terenach obecnej Rosji. Wybór padł na poszukiwanego mogił w Tajszecie i Borowiczach.

Misję sprowadzenia do Polski szczątków nieznanego Sybiraka z Taj-

roby, wycieńczenia czy chłodu? Kto był przy Tobie w ostatniej chwili życia? Kto Ci zamknął oczy? Kim byłeś, nieznanego Sybiraku? Te pytania pozostała bez odpowiedzi. Dla nas osiemnastyletniej reszty Sybiraków będzie symbolem wszystkich zesłańców Sybiru, którzy pozostali na zawsze w jego zmarłych. To Ciebie wybrał los, żebyś spoczął w ojczyźnie ziemi, w Pomniku „Grobie Nieznanego Sybiraka” w Białymstoku”.

Na polskim cmentarzu krzyże są sprochniałe a mogiły - kopczyki przypominają kretowiska. Osiemnaście grobów... trzeba było rozstrzygnąć, kogo zabrać do Polski. „Nie mogliśmy zabrać ich wszystkich. Los padł na pierwszego grobu z brzoju, na którym pozostała tylko część krzyża. Robotnicy przystąpili do rozkopania mogiły. Dopiero na głębokości 2 metrów dokonano się do trumny... ziemie usunano bardzo ostrożnie, z pietymem, aby nie uszkodzić niczego, co znalazłoby się w grobie. Po usunięciu resztek trumny ukazały się ludzkie kości i wyłonił się cały ludzki szkielet. Wszyscy zamarli z wrażenia. Nastąpiła cisza, zdawało się jakby ptaki umilkły... Powoli, kostka po kostce, wydobywano z grobu szczątki, oczyszczono je z ziemi i złożono w urnie. Wszystko zostało zabrane, wic-

ła w Warszawie. Przekazanie urn do Białegostoku nastąpiło 22 czerwca 1997 r. (W drugiej urnie znajdują się szczątki lagiernika z lat 1944-1956, żołnierza Armii Krajowej). Kondukt wiozący urny był pilotowany przez straż honorową, a dzwony kościelne oznajmiły wiernym o tym niezwykłym wydarzeniu. Licznie zebrany lud, w tym Sybiracy, którzy swoich najbliższych nie doczekali z nieludzkiej ziemi, ronili łzy...

Odbyła się uroczysta Msza święta i urny pozostały w Kaplicy Sybiraka przy kościele pw. Ducha Świętego, do chwili, kiedy 17 września będą złożone w Pomniku-Grobie Nieznanego Sybiraka.

Taki dzień nastąpił. 17 września 1997 roku dokonano odsłonięcia i poświęcenia Pomnika Grobu Nieznanego Sybiraka oraz złożenia urn do specjalnej krypty. Mszę św. w kościele pw. Ducha Świętego celebrował ks. arcybiskup Stanisław Szymek - Metropolita Białostocki, w asyście kapłanów, w tym księdza z Irkucka, oraz dostojników kościoła prawosławnego. Homilię wygłosił ks. infułat Stanisław Piotrowski - Sybirak. Wśród gości byli obecni: Prezydent Rzeczypospolitej na Wychodźstwie - Ryszard Kaczorowski, minister - kierownik Urzędu do Spraw Kombatan-tów i Osób Represjonowanych -

Adam Dobroński, wojewoda białostocki, prezydent Białegostoku, prezes Zarządu Głównego Związku Sybiraków, prezesi zarządów oddziałów wojewódzkich, poczty sztandarowe kilkudziesięciu organizacji kombatanckich i związków, liczna delegacja Związku Polaków na Białostoku i in.

Przy Pomniku odbył się apel poległych, podczas opuszczenia urn z prochami Sybiraków do krypty, kompania honorowa Wojska Polskiego oddała trzy salwy z broni ręcznej. Następnie delegacje złożyły wieńce i kwiaty. Wieńcem od Polskiej Sekcji Wspólnoty Więźniów Politycznych i Zesłańców był przepasany wstęgą z napisem: „Nieznanym Sybirakom w hołdzie/Rodacy z Ziemi Wileńskiej”.

Pomnik-Grób tonął w kwiatkach i wieńcach, przed płytą palify się zniżyła, a wiatr szumiał biało-czerwonymi chorągiewkami dookoła ustawionymi i unosił w dół śpiew chóru i szpet modlitwy.

Pozostanie na zawsze symbol pamięci o Sybirakach.

Romuald GIECZEWSKI,

prezes PS WWWW

NA ZDJĘCIACH: podczas odsłonięcia Pomnika-Grobu Nieznanego Sybiraka; wieńcem składają Janina i Romuald Gieczewscy. Fot. autor



Kto sfinansuje elektryczną linię przesyłową do Polski

Energetycy litewscy i polscy porozumieci się w sprawie połączenia elektrycznych systemów przesyłowych, aby Polacy mogli kupować litewską energię elektryczną, a następnie eksportować ją na Zachód.

Tymczasem minister gospodarki Vincas Babilius nie zezwolił spółce „Lietuvos energija” na podpisanie umowy, informuje dziennik „Lietuvos rytas”.

Dyrektor generalny „Lietuvos energija” Rimvydas Rukszenas powiedział, że jego plan jeszcze nie upadł.

Energetycy obu krajów planowali do lat 2000-2001 połączenie elektrycznych linii przesyłowych, aby Polska rokrocznie otrzymywała około 1,3 mld kilowatogodzin energii elektrycznej. Polacy płaciliby po 6,5-6,7 ct/kWh. Taki projekt kosztowałby Litwę około 100 mln Lt.

Następnie z zarobionych pieniędzy zamierzano przeprowadzić potężniejszą linię o mocy do 5-6 mld kWh rocznie.

Tymczasem minister gospodarki V. Babilius z własnej inicjatywy poszukuje inwestorów budowy dużej linii przesyłowej z Litwy na Zachód.

Niedawno kilka spółek zagranicznych złożyło oferty sfinansowania budowy elektrycznej linii przesyłowej z Litwy do Polski oraz eksportu energii. Propozycje otrzymano od spółek „Enron”, „California Energy” (USA), „Wattenfall” (Szwajcja) oraz „Leastron

Development Corporation” (Wielka Brytania).

Wkrótce Ministerstwo Gospodarki ogłosi konkurs, którego głównym warunkiem będzie to, że inwestor na własny koszt ma zbudować elektryczną linię przesyłową na Litwie i w Polsce oraz sprzedać zakupioną od Litwy energię na znajdujących przez siebie rynkach. Budowa takiej linii na Litwie szacowana jest na co najmniej 1 mld litów.

Pobory posłów - do Banku Oszczędnościowego

Pobory pracowników Sejmu i posłów będą przelane do Litewskiego Banku Oszczędnościowego.

Pieniądze z banku posłowie i pracownicy kancelarii będą mogli odebrać na karty płatnicze „Globus”. Służą one do rozliczeń na Litwie i Lotwie.

Rzecznik prasowy banku Arunas Marcinkевичius powiedział BNS, że umowa z Sejmem zawarta zostanie już wkrótce. Posłowie przysługujące otrzymają kilkadziesiąt kart „Globus”.

Bank wygrał ogłoszony przez Zarząd Sejmu konkurs, w którym uczestniczyli również banki „Zemės ūkio bankas”, „Ukio bankas”, „Vilniaus bankas” i „Snoras”.

Kanceler Sejmu Jurgis Razma dla „Verslo žinios” powiedział, że banki oferowały mniej więcej jednakowe warunki, ale komisja kon-

kursowa przyznała pierwszeństwo LBO.

Wszystkie uczestniczące w konkursie banki obiecywały, że zainstalują w Sejmie automaty do wydawania gotówki, ale na wybór miało wpływ i to, że w gmachu Sejmu

1998 roku 2002. W tym okresie zamierza się zaopatrzyć w mieszkania bądź nieodpłatnie przydzielić parcelę pod budowę domu lokatorom, mieszkającym do 1 stycznia 1997 r. w domach zwracanych właścicielom.

Roku 1997 do programu nie włączono, gdyż na wydanie lokatorów w tym roku samorządowi wyasygnowano 18,7 mln litów.

Drugi etap programu potrwa od roku 2002 do 2007. Na tym etapie planuje się zaopatrzenie w mieszkania lokatorów, mieszkających w zwracanych właścicielom domach (czyli w domach, zwracanych po dniu 1 stycznia 1997 r.)

W pokoju przyjęć rządzą

W ostatnim kwartale br. w pokoju przyjęć rządu odbędzie się 13 posuchania dla mieszkańców. W ciągu trzech miesięcy w pokoju przyjęć po jednym dniu będzie pracowało czterech ministrów, trzech wice-ministrów, pięciu kierowników różnych resortów, jeden poseł na Sejm i jeden doradca rządu.

7 października mieszkańców przyjmie minister ochrony kraju Česlovas Stankevičius, 15 października - przewodnicząca sejmowego Komitetu Budżetu i Finansów Elyva Kunevičienė oraz wice-minister reform administracyjnych i samorządów, członek stałej komisji ds. realizacji programu „Czystych rąk” Teresė Kazlauskienė, 21 października - minister rolnictwa i

leśnictwa Vytautas Knasys, 28 października - dyrektor Państwowej Służby Kontroli Tytoniu i Alkoholu Česlovas Balsys.

4 listopada w rządowym pokoju przyjęć będzie pracował wice-minister sprawiedliwości Gintaras Szvedas, 11 listopada - kierowniczka Państwowej Inspekcji Podatkowej przy Ministerstwie Finansów Nijole Pitreniene, 18 listopada - dyrektor Departamentu Prawa Ministerstwa Rolnictwa i Leśnictwa, przewodniczący komisji przygotowania projektu Ustawy o przywróceniu praw własności do zachowanych nieruchomości Albinas Raudonis, 25 listopada - minister spraw zagranicznych Algirdas Saudargas.

2 grudnia mieszkańców przyjmie wice-minister opieki społecznej i pracy Vilija Blinkevičiute, 9 grudnia - dyrektor Departamentu Kultury Fizycznej i Sportu Rimas Kurtinaitis, 16 grudnia - dyrektor Państwowej Agencji Prywatyzacji Kazimieras Atkočiūnas, 23 grudnia - minister spraw wewnętrznych Vidmantas Žemelis, 30 grudnia - doradca rządu ds. bezpieczeństwa narodowego Gintautas Vilkelis.

Mieszkańcy będą przyjmowani w podanych dniach, w godz. 10-13. Osoby, objęte są w ofercie, mogą zawsze zarejestrować się telefonicznie w Wilnie: 22-65-17 i 22-65-08.

Informacja w sprawie przyjmowania i w innych kwestiach pod nr telefonu 62-65-43 i 62-44-17.

Pokój przyjęć rządzą znajduje się w Wilnie, w gmachu rządu przy al. Giedymina 11.

Informuje ELTA

dziła filia LBO.

Wynagrodzenia, na podstawie wydanej przez LBO karty „Globus”, swoim pracownikom płaca Centralne Depozytorium Papierów Wartościowych, Wileńskie Sieci Ciepłej, spółki „Elisis”, „Lintel”, „Grafobalt”, „Mobilios telekomunikacijos”, przedsiębiorstwo maklera finansowego „Vilfima”. Stypendia studentom za pośrednictwem LBO wypłaca też Kowieński Uniwersytet Technologiczny.

Program zaopatrzenia lokatorów w mieszkania

Na posiedzeniu rządu zaproponuje się zaopatrzenie programu zaopatrzenia w mieszkania lokatorów zwrotnych i zwracanych właścicielom domów mieszkańców.

Według danych, zgłoszonych przez samorządy, do 1 stycznia br. takich lokatorów było 8 349.

Przewidziano dwa etapy programu. Pierwszy etap potrwa od roku

W PRASIE POLSKIEJ

Wysokie, nagie góry po północnej stronie fiordu, wśród których króluje lodowiec Drangajokull, ostatni mieszkańcy opuścili przed trzydziestoma laty

Okno z widokiem na ocean

Hugrun Magnúsdóttir ma trzydzieści sześć lat i od osiemnastu mieszka na bezdziejnej wyspie Vigur, pół godziny podróży łodzią z portu w Isafjordur, stolicy islandzkiej Fiordów Zachodnich. Oprócz niej i męża, farmera, na wyspie żyje czwórka ich dzieci, rodzina brata męża i dziadkowie. W sumie piętnaście osób, stadko stu owiec, dwadzieścia krów i wspaniały pasterski owczarek collie.

Przez kilkanaście tygodni w roku wyspa nie ma kontaktu z lądem. Sztormy i silne wiatry często uniemożliwiają podróż do najbliższego portu. Dzieci farmerów pozostają w szkole w wiosce Sudavik, aż ocean uspokoi się. Cztery połączone domy trzypokolenowej farmerskiej rodziny to jedyne ładnie siedzący w tej okolicy.

Dwie osoby na kilometr

Wysokie, nagie góry po północnej stronie fiordu, wśród których króluje lodowiec Drangajokull, ostatni ludzie opuścili przed trzydziestoma laty. Przenieśli się tam, gdzie żyje się łatwiej i bliżej cywilizacji.

Szaroczarne pustkowia Fiordów Zachodnich przecinane rzekami i wodospadami; bez dróg i litości dla wszystkich, którzy próbują wśród nich żyć, to najrzadziej zaludnione miejsce w Europie.

Sama Islandia jest najbardziej zaludnionym państwem naszego kontynentu. Na kilometr kwadratowy przypada tutaj dwie osoby. Jeżeli wszystkich mieszkańców Człostochoy, i tylko ich, rozmieścimy na wyspie o powierzchni równej jednej trzeciej Polski, to otrzymamy wyobrażenie o kraju, w którym jeszcze pół wieku temu ludzie rozdzielili się i żyli w ziemiankach pokrytych damią i ocieplanych torfem.

Dzisiaj ten 270-tysięczny naród jest jednym z najbogatszych w świecie (PKB - 26 900 USD na jednego mieszkańca). W Islandii działają dwa kraje towarzystwa lotnicze, których samoloty latają codziennie do większych ośrodków i niedostępnych drogą lądową rejonów. Islandzkie linie lotnicze, Icelandair, latają do większości krajów Europy i Ameryki Północnej.

W kraju jest 150 tysięcy samochodów osobowych i ponad 12 tysięcy kilometrów dróg. Dziś łatwiej niż kiedyś można dojechać do najdalszych rejonów Islandzkiego interieru, a śnieżnymi skuterami zjechać z największych lodowców. System luksusowych hoteli, pensjonatów, szronisk oferuje noclegi i serwis każdemu odwiedzającemu wyspę.

Mąż Hugrun nazywa się Salvar Baldursson, brat męża - Bjorn Baldursson, a jego żona - Ingunnur Skar Sturla. Cudzoziemcom trudno polubić się w rodzinnych koligacjach Islandczyków, gdyż przez tysiąclecie swojej historii zachowali pierwotny, pochodzący od Wikingów, sposób tworzenia nazwisk.

Nie istnieją nazwiska rodowe, powtarzane przez kolejne generacje. Nazwisko syna (końcówka - son) lub córki (dóttir) pochodzi od imienia ojca. Wzajemnemu pozostawianiu się ludzi w kłóskach telefonicznych ma pomóc układanie ich wg alfabetycznej kolejności imion. Aby wyróżnić się wśród setek Gunnarssonów czy Magnússonów, ludzie dodają sobie drugie imię i nazwę wykonywanego zawodu.

Przedkowie farmerskiej rodziny z Vigur, Sigurdur Stefansson, przybył na wyspę w 1802 roku. Był luteranckim pastorem. Hugrun mówi, że oczarował go piękno krajobrazu - ocean oddzielający wyspę od łafceuchów strzomych gór, z których wieje przypominająca wyspę wulkanu.

Pastor kupił wyspę i postawił pierwszy dom do połowy zagłębiony w

ziemi. Tylko w ten sposób rodzina mogła przetrwać surowe zimy i niestannie więcej wiatry.

Z czasem cztery synowie pastora wybudowali małą przystań, do której zaczęli cumować rybactwa łodzie. Sami także łowili i sprzedawali nadmiar ryb. Zachodnie fiordy do dziś są niezwykle bogate w śledzie, dorsze, karmazyny i halibuty.

Syn pastora Bjorn Sigurdursson jako jedyny zdecydował się pozostać na wyspie. Zaczął hodować owce i małe, niezwykle wytrzymałe islandzkie koniki, które przez wieki stanowiły w Islandii jedyne źródło transportu.

Życie farmera nie kojarzy się tutaj ze żniwami i dożynkami. Ziemię uprawną zajmują 1,3 procent powierzchni wyspy. Krótkie lato, gorące tereny (60 proc. powierzchni leży na wysokości powyżej 400 m n.p.m.) i niskie temperatury (w najcieplejszym lipcu średnia wynosi 11 stopni C), uniemożliwiają wegetację zbóż i większości roślin okopowych.

Farmerzy to bardziej hodowcy, producenci mleka i wełny. Ich prace w polu ograniczają się tylko do koszenia i magazynowania trawy. Dziś najciekawszym elementem islandzkiego krajobrazu są rozrzucone po łąkach, ogromne białe kule siano, które jest zbierane i od razu pakowane w przeciwdeszczową folię przez kombajny.

Od kilku lat rodzina z Vigur ma dodatkowe źródło dochodów. Jej izolacja i pokoleniowe trwanie w odosobnieniu stały się turystyczną atrakcją. Przez dwa miesiące krótkiego lata ludźmi przybywają tu Niemcy, Japończycy, Norwegowie, Duńczycy czy Anglicy, aby zobaczyć, jak wygląda życie na Vigur.

I wtedy okazuje się, że w drewnianych, pomalowanych na jasne kolory domach jest ciepło i przytulnie, a Hugrun częściej gości domowym ciastem, kanapkami z serem własnego wyrobu, kawą i ziołową herbatą. Ciekawscy mogą przejść się kamienistą plażą, przy której zachowały się resztki kamiennych domów wykorzystywanych przed stulecie przez rybaków. W Vigur nie brak potłoków kilkunastu gatunków, zlatujących co roku na gniazdowanie. Zapytana o najdramatyczniejsze wydarzenia z życia na wyspie, Hugrun cofa się pamięcią o sześcioletni lat, kiedy poród jej pierwszego syna zaczął się sześć tygodni przed terminem. Na wodach wokół Vigur szalał wtedy sztorm. Do końca życia Hugrun nie zapomni podróży małą łodzią do większego szpi-tala.

- Nie mogłabym robić jednak nic innego poza moim życiem na wyspie - uśmiecha się szczerła i dziewczęca Hugrun. Jej piermek smakuje tak dobrze jak polski na lipowym miodzie.

Rekin na zakąskę

Geir urodził się i swoje sześćdziesiąt pięć lat przeżył w Bulongarviku. Dwutygodniowym miasteczku przegłębionym w wodach zatoki Isafjardur-djup. Ponad trzydzieści lat był rybakiem. Łowił dorsze i halibuty z odkrytej łodzi. Aby nie zamarnąć, mężczyźni ubierali się w kombinzone z focznych skó futrem do środka. Na nogi zakładali podwójne kierpce z rybich pecherzy, a na ręce po dwie pary wełnianych rękawic z dwoma palcami każda. Każdy był w pasie przewiązany liną umocowaną do pokładu, aby silne wiatry nie porwały go na zawase.

Dzisiaj Geir opowiada się małym rybakim skansenem w Osövr. Można tutaj obejrzeć kamienne ziemianki, w których żyli rybacy, i spróbować ryb węzłowych tradycyjnym sposobem w przewiewnym wiatrem sztopach.

Największym przysmakiem Islandczyków, i być może ich receptą na naj-

dziuszą w Europie średnią życia, jest mięso rekina (zapewniają oni, że najlepsze na dolegliwości żołądkowe i właściwa przemiana materii). Rekin zawiera tak dużo amoniaku, że mięso wymaga długiego preparowania. Geir podaje mi na noży kawałekce przepijający słońnie. Śmierdzi ciemno i smakuje jak słonina miesiacami w nim moczona.

Nie mogę uwierzyć, że kotłowiek jest w stanie zamaskować w rekine. A jednak Halldur Halldórsson, młody dyrektor z biura Rady Miejskiej, z apetytem pochłania spory kawałek!

Islandczyki łowią rocznie ponad 1,6 mln ton ryb, w sumie 40 z 293 gatunków występujących w wodach przy-



Gwałtowny wzrost gospodarczy i skok w XX wiek rozpoczął się na wyspie wraz z pojawieniem się amerykańskich baz wojskowych. Na zdjęciu: stolica Islandii Reykjavik. Fot. (C) PAP/CAF

brzeżnych. Daje to najwyższy na świecie wskaźnik - około 6100 kg na osobę. Ponad połowa wpływów z eksportu pochodzi ze sprzedaży ryb i ich przetworów. Przede wszystkim do USA (dorsz) i Wielkiej Brytanii (krewetki).

NATO - tak, Unia - nie

Obawa o ograniczenie wielkości połowów jest główną przyczyną, dla której ten od 1949 roku członek paktu północnoatlantyckiego nigdy nie wstąpił do Unii Europejskiej. W swojej tysiącletniej historii Islandia przeprowadziła dziesięć wojen dorszowych (z Norwegami, Brytyjczykami, Duńczykami). Po każdej rozszerzała zasięg swoich wód przybrzeżnych, dochodząc do 200 mil morskich.

- Jesteśmy częścią wspólnego rynku, ale chcemy mieć na nim wolność decyzji - tłumaczy Martin Eyjolfsson, pierwszy sekretarz w islandzkim Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Jego zdaniem, sondaże pokazują, że większość Islandczyków nie chce członkostwa ich kraju w Unii. Nacisk Wspólnoty jest jednak duży i po kilku latach negocjacji Islandia podpisała z Unią porozumienie na temat częściowego dopuszczenia obcych kutrów na swoje wody w zamian za dostęp do innych łowisk.

- To porozumienie jest bardzo istotne, bo powinna być wspólna strefa ekonomiczna w Europie. My jednak nie stosujemy w naszej gospodarce państwowego dopuszczenia obcych kutrów na swoje wody, wychodząc bowiem z założenia, że nie godzi się to z polityką wolnego rynku. Nasza ryba jest więc wysokiej jakości i droga - mówi Martin Eyjolfsson.

- Nie jesteśmy członkami Unii, nie godzimy się bowiem, aby decyzje w sprawach naszej gospodarki zapadały w Brukseli. Adaptujemy natomiast rozwiązania prawne Unii. Nasz rynek finansowy jest także dostosowany do unijnych standardów - mówi Ingimundur Fridriksson, asystent prezesa Banku Centralnego Islandii.

Zdaniem Atli Asmundsson, sekretarza prasowego ministra spraw zagra-

Pod wulkanem

Johanna Fridfinnsona mieszkańcy pięćdziesięciu lat temu Heimaey, leżącego na największej z liczących piętnaście wysp archipelagu Vestmannaeyar, nazywają Jo na Wzgórzu. Jego dom położony jest najwyżej, a z przestronnych okien salonu rozciąga się panorama miasta i górujące nad nim dwa czarne krateru wulkaniczne. Przed dwudziestoma pięcioletni laty nad Heimaey górował jeden sztok.

Jo nigdy nie zapomni roku 23 stycznia 1973 roku, gdy pod miastem zatrząsa się ziemia, a obok starego wulkanu eksplodował nowo. Erupeją gazów, popiołu, lawy trwała pięć mie-

Miasto kobiet

Prawie 60 procent Islandczyków (150 tys.) mieszka w Reykjaviku. Drugim co do wielkości miastem jest 15-tyśięcne Akureyri, położone malowniczo nad fiordem na północny wyspy. Tutaj Sigidur Sunneva Vigfusdottir otworzyła dwa lata temu swoją firmę. Szyje odzież ze skórek owiec i ryb. Wszystkie modele według własnego projektu.

Szczerpa, ładna Sunneva skończyła trzyletnie studia projektantki we Florencji.

- Nie uznaję sztuczności w żadnej postaci. A w Islandii mamy dużo najlepszych owczych skór i bardzo wytrzymałe skóry ryb, na przykład łososi - opowiada, pokazując kolekcję przygotowywaną na rynek angielski. Przyraję, że tęskni za włoskim słońcem, szczególnie zimą, gdy w Akureyri są dwie godziny światła.

Berglind Hallgrimsdottir, piękna dyrektorka biura rozwoju w Urzędzie Miasta, studiowała w London School of Economics i bardzo pocięła Anglię, jednak wróciła do Akureyri, bo tutaj mieszka jej ojciec.

- W mieście trwa teraz dyskusja na temat tego, czy powołać zagranicznym inwestorom wydzielone w regionie hucie aluminium. Wiele mieszkańców obawia się, że niekorzystny wpływ ona na siebie miałaby walory przyrodnicze - mówi. Metalurgia to paradoks Islandii. Wyspa nie ma ani grama aluminium, a ogromne kombinaty wybudowały tu koncerny japońskie, szwajcarskie i amerykańskie. Magnezem dla inwestorów jest najtańsza na świecie energia elektryczna, którą Islandczyki produkują z liczących źródeł geotermicznych.

Eli Antonsdottir mówi o sobie „feministka”. Ma czterdzieści trzy lata, ukończona studia w USA, czwórka dorosłych dzieci i męża, który pracuje jako malarz zwierząt. Od lat należy do islandzkiej Partii Kobiet.

- Mamy prawną równość, ale w rzeczywistości dużo do niej brakuje. Gdy w szkołach wychowaliśmy nauczycieli stanowili mężczyźni, place były wysokie, teraz spadły, bo większość nauczających to kobiety - mówi, pokazując umieszczonej nad wspaniałym wodospadem Guiffaloss sklepik z pamiątkami, należący do spółki dwudziestu kobiet - żon farmerów.

Zdaniem Eli, ich sytuacja jest najlepsza. Najwięcej praca, rodzą najwięcej dzieci, są pod największym wpływem mężów, a oddalenie i izolacja od większych ośrodków często uniemożliwiają edukację i pomoc.

- Zimą kobiety robią pamiątki - wełniane swetry, rękawice, rzeźbiny i malują. Zarobione pieniądze zasilały ich osobiste fundusze i mogą one pozwolić sobie na częstsze kontakty i wyjazdy - Eli sama urodziła się w wiosce oddalonej o 43 kilometrów od Akureyri. Zima można było dotrzeć do miasta albo jadąc konno przez góry, albo zjeżdżając lodem po wzbudowanym fiordzie.

W tamtych czasach Islandia była biednym krajem na periferii Europy. Ludzie żyli tu od tysiąca lat w podobny sposób. Bez dróg, elektryczności, infrastruktury technicznej. Nie stworzył wielkiej kultury materialnej, ale stali się wytrzymałymi i odporni.

Niepodległość od korony duńskiej Islandia odzyskała w 1944 roku. Gwałtowny wzrost gospodarczy i skok w XX wiek rozpoczął się na wyspie z pojawieniem się, od 1949 roku, amerykańskich baz wojskowych. To Amerykanie wybudowali tutaj pierwsze asfaltowe drogi.

Pałli Marvin Jonsson, biolog morski z Uniwersytetu Islandzkiego, mówi, że dzisiaj Islandczyki najbardziej obawiają się skażenia nuklearnego na skutek ewakuacji z pływających rosyjskich łodzi podwodnych. I żeby nigdy nie nadszedł dzień, w którym zniknie ryba.

Iwona TRUSEWICZ
„Rzeźzospolita”

MARGERYTKI ALBO CYKL BIOLOGICZNY

nie miały więcej niż osiemnaście lat
siostra przyniosła je rano
jeszcze ślepe
mgłą ubrane

w południe
miały już trzydzieści
szeroko otwierają złote oczy
rozpostarte liście
z trudem miesiły się w wazonie

przyszedł wieczór
i wyniosłam je do kubała na śmieci
malutkie pomarszczone

ten kwiat
zawszyda mnie
gorzką umiejętnością zapachu
nie potrafię
w złości prostoty
patrzeć w twarz wschodzącemu słońcu
nie umiem
zamknąć słońca
w barwie moich słów
jak on
zamyka w ciepłej obecności płatków

więc z obojętnością zajażdża
unicestwiłam
jego świetlistą mądrość
rywając płatki
plątek po płatku

Halina POŚWIATOWSKA

NIEZWYKŁE ŻYCIORYSY

ŚWIAT PEŁEN LĘKÓW
I OBSESJJI

Poezja polska posiada bardzo wielu niezwykłych poetów, których nie da się zasuflakować do tego czy innego kierunku, których niekiedy trudno tłumaczyć na inny język z powodu niezwykłości metafor, myślenia. Wystarczy przypomnieć K.I. Gałczyńskiego, M. Pawlikowską-Jasnorzewską. Tego rodzaju była również twórczość H. Poświatowskiej - egotyczna, wyrażająca zarówno postawę buntowniczą jak też obronną, skupiona na doznaniach erotycznoszmyslowych, przeniknięta refleksją egzystencjalną, wyrażająca fascynację życiem i naturą...

Halina z Mygłów Poświatowska urodziła się 9 lipca 1935 r. w Częstochowie. Pod koniec okupacji zachorowała ciężko na anginę. Wywiązało się zapalenie stawów, potem ciężka wada serca - niedomykanie zastawki dwudzielnej. Odtąd jej życie staje się wędrowną od szpitala do szpitala, od sanatorium do sanatorium. Cały czas jednak uczyła się, zaocznie zdawała egzaminy, pisała wiersze.

NIEBO W GĘBIE

RYBY

Mięso ryb jest bardzo delikatne, łatwo przyswajalne, o dużej zawartości białka (ok. 18%), tłuszczu natomiast zawiera od 0,2 do 10% mniej

- dotknęła mnie bardziej niż wszystkie, które przeżyłam dotąd. Ta śmierć dotyczyła mnie bardziej. To ciało tak mi znajome, że niejedwój zdawało się być kawalkiem mojego, miała przyspać teraz ziemią... Odechdoł ode mnie zostawiając mnie jeszcze bardziej samotną niż wtedy, kiedy nie było go jeszcze".

Miała 21 lat i była nieuleczalnie chorą wdową. Popadła w depresję. Uratowała ją matka, która zaniósła brulion z wierszami córki do „Gazety Częstochowskiej”.

Współcześni pamiętają ją tak: „Miała zielone, skośne oczy. Uwielbiała Mickiewicza i Słowackiego... Była wrażliwa i subtelna. Kochała koty. Miała ich całą gromadkę ku utrapieniu reszty domowników. Zaczęła pisać wiersze, gdy miała 9 lat. Niemal bez przerwy czytała”.

„Gazeta Częstochowska” wydrukowała kilka jej utworów. Po roku zamieściła jej wiersz „Zebra” - pismo młodych poetów i grafików. Drukowano ją w „Przekroju”, „Życiu literackim”. W 1958 r. wydała pierwszą

niż mięso zwierząt różnych. Mięso ryb zawiera dużą ilość wody, w związku z tym szybko ulega zepsuciu. Dla właściwej oceny produktu ważną rzeczą jest poznanie cech świeżej ryby. Ryba świeża powinna mieć skórę błyszczą, luskę silnie wrośniętą, oczy wypukłe, przero-

książkę „Hymn bałwochwalczy”, która została entuzjastycznie przyjęta przez krytykę. Halina stała się sławna i była już w tym czasie w Ameryce.

Dzięki staraniom prof. J. Aleksandrowicza z kliniki krakowskiej zrobiono jej w klinice filadelfijskiej pierwszą operację na sercu. Gdyby jej nie zrobiono, dni Haliny byłyby policzone.

Zaczyna po raz pierwszy w życiu myśleć o przyszłości. Pomimo zakazów lekarzy stara się i zdobywa stypendium w Smith College w Northampton w stanie Massachusetts. Studiowała filozofię, logikę, zmagając się z angielskim. W końcu opanowała go na tyle, że mogła robić tłumaczenia poetów amerykańskich.

Po dwóch latach, chociaż obiecywano jej inne stypendia, wróciła do Polski. Kontynuowała studia na wydziale filozoficzno-historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po uzyskaniu magisterium objęła asystenturę w tym samym uniwersytecie. Wydaje jednocześnie drugi tom wierszy „Dzień dzisiejszy” (1963 r.).

Operacja nie uratowała poetki od nieuleczalnej wówczas choroby, przedłużyła jedynie życie. Ta świadomość przewija się przez całą jej twórczość. „Jeżeli nie będę umierać kilka razy na dobę - czym wypełnię świat...” - mówi gorzko. Innym razem rzuciła: „Kto potrafi pomiędzy miłość i śmierć wpleść anegdotę o istnieniu...”

Poezja Poświatowskiej to przede wszystkim poezja miłości. W tej zmysłowej, biologicznej, „bałwochwalczej” poezji wyczuwa się pasję trwania poprzez miłość. Jej świat nasycony jest zwykłą miłością, ale też żywiołowym pragnieniem szczęścia. To było szkieletem ażylu przed myślą o śmierci.

Sposobem na istnienie okazało się dziełanie. Czytała, uczyła się, kochała, pisała, walcząc ze śmiercią, w każdej chwili wydzierając jej sekunda po sekundzie życie i utrwalając te sekundy w poezji. Jej wiersze świadczą o fenomenie ludzkiego ducha, dlatego tak poruszają czytelnika.

Zmarła 30 lat temu, 11 października 1967 r., w wieku 32 lat.

czyste, skrzela czerwone, mięśnie elastyczne (pod naciskiem palca wglębienie szybko wyrównuje się), zapach charakterystyczny dla danego gatunku ryb.

Ryby są cennym pożywieniem dietetycznym. Warto zastąpić nim mięso, szczególnie dla osób w pode-

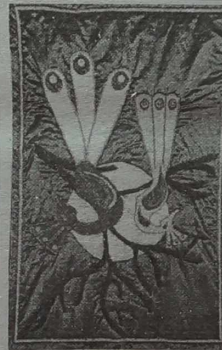
GALERIA MARYNY: „KOBIETA W SZTUCE”

THOMAS GAINSBOROUGH
(1727 - 1788)

Nazywają go wielkim, niezależnym geniuszem XVIII wieku. Był malarzem dworskim, należał do Akademii Królewskiej w Londynie, ale znajdował się stale wobec niej w opozycji. Tworzył głównie portrety, pejzaże, sceny rodzajowe odznaczające się swobodną techniką malarską i bogatą gamą barwną. Posiadał francuski zmysł elegancji, malował nie po angielsku, czego mu roducy długo nie mogli wybaczyć. I rzeczywiście przypomina raczej Watteau i Renoira.

Arcydziełem wczesnego okresu w jego twórczości jest „Portret małżeństwa Andrews” - taki Watteau na tle angielskiego pejzażu. „Mary, hrabina Howe” świadczy o tym, że posiadał sekret malarskiej finezji, a oko wyrobione na fakturę materii. Jego „Wodopój” nazywany najpiękniejszym pejzażem jaki kiedykolwiek został namalowany w Anglii.

O lekkości pędzla i francuskiej finezji świadczy również portret pani Sheridan, żony angielskiego dramaturga R.B. Sheridana. Podobnie jak portret księżny Devonshire został namalowany w 1783 r. Ten piewczy można oglądać w Galerii Narodowej w Waszyngtonie. Na naszej reprodukcji - fragment portretu pani Sheridan, a mianowicie - głowa tej zadziwiająco pięknej kobiety.



ZRÓB TO SAMĄ

PATCH-WORK

Kiedy dzielne amerykańskie osadniczki z resztek niewydartych sukien i spódnic, hałek czy kaftanów - jako jedynego wówczas surowca - szyły barwne derki, koldry i inne okrycia, powodowała nimi jedna motywacja - bieda. Nie przypuszczały wówczas, że ich „wynałazek” zrobi w połowie XX w. taką oszalałą karierę.

W Rosyjskiej Galerii na Bakszcie można dostać piękne kapy, zasłony, dywany zrobione ze skrawków materiałów. Są kolorowe, śliczne, bardzo starannie wykonane.

Ale nie tylko dywaniki i narzuty można robić z resztek materiałów. Piękne są kurteczki, skafanderki, szczególnie dla maluchów. Ze skrawków można również robić obrazy, kolumby. Najbardziej nadaje się do tego celu atlas, podszełka, perkal. Tego rodzaju zdjęcia oprawione w ramy, można zawiesić na ścianie - wyciszy jej chłód. Oto kilka wzorów pomysłowych patch-worków zaczętnięte u polskiej plastyczki Anny Misiurkiej.

szyłem wody. Oto kilka oryginalnych dań rybnych na nasz codzienny stół, ale można też uraczyć nimi gości.

PULPETY Z RYBY

Oczyszczzone warzywa na wloszczynę (bez kapusty) opłukać, zalać gorącą wodą i ugotować wywar. Opułkane, rozmożone filety rybne zemleć



razem z bułką namoczoną i odcisnąć, dodać jajko lub białko ubite na pianę, posolic, dodać mąkę, tartą bułkę, formować małe pulpety rękami mącznymi w wodzie. Pulpety włożyć do wrzącego wywaru, gotować bardzo wolno 15-20 min. Posypać zieloną pietruszką. Podawać z



Z „TWOIM STYLEM” - W PARYŻU SUPERKRÓTKO I ULTRADŁUGO

Zaraz Państwu opiszemy, w ślad za „Twoim Stylem”, co było na pokazach mody Pret-a-Porter jesień-zima 97/98 w Paryżu, bo przecież Paryż dyktuje nam, co mamy nosić i Paryż jest podstawową wyrocznią w tych sprawach. Będzie to dla nas tym bardziej ważne, że pokazy litewskiej mody jesienno-zimowej odbędą się dopiero w listopadzie.

Obecni na pokazach francuskich orzekli, że moda kompletnie straciła kontakt z rzeczywistością. To co demonstrowano, było ohydne, skandaliczne. Wychudzone modelki, ubrania pozabawione praktycznego zastosowania, makijaż i fryzury - jak z karykatury. Jedyne pocieszenie - na cyrk pokazów ulica reaguje obojętnością. Weźmie sobie parę szczegółów, a resztę odrzuci.

Chude i trupio blade modelki miały podkrążone oczy i sine usta. Nie mniej dekadentyczne były stroje: superkrótko i ultradługo, goło i w kokonie warstw, w duchu męskim i prowokująco sexy.

Przedstawiono rekordową ilość kolekcji - 92! Ale proporcjonalnie do liczby kolekcji rosło zniechęcenie tych, którzy je oglądali. Moda coraz bar-

dziej przypomina schizofreniczkę zmienną w nastrojach: nie liczy się ani z porami roku, ani z faktem, czy ubranie da się włożyć. Było coś gorącego w miotaniu się paryskich kreatorów między skrajnościami w mieszaniną stylów, przebierankach, powtórkach, cytatach. Taki rys dekadencji. Czy to syndrom końca wieku?

A więc - mamy być w nowym sezonie wampiryzmami, chłopczykami, kokotami. Projektanci szukają inspiracji w Afryce, dżunglach, Tybecie, Chinach, Egipcie, Mongolii. Pare słów o głównych tendencjach.

Sylwetka. Długa, lekkości piórka. Okrycia do ziemi. Przy mini - wysokie botki.

Kolory. Fiolety i ich pochodne. Dużo szarości, nadal brązy, beże, wielbłądzie, czeru, korzenne, zgniła zieleń, zieleni butelkowa, czerwieni, bordo, granat, czerń. Trochę złota i srebra.

Zaznaczone ramiona. Znów wracają poduszki, wprawdzie nie takie monstrualne jak kiedyś, ale...

Długo przeważa. Suknie, spodnie, płaszcze - do ziemi, chociaż jest też supermini. Mieszane warianty - mini sukienka i płaszc do ziemi.

Kontrasty. Łączy się materiały grube, zimowe z przezroczystymi muślinami, dżersejami, koronkami. Szkocka krata - z romantycznymi kwiatami. Styl militarny - z buduarowym. Zestawia się ciuchy o biegunowo różnym charakterze: chowa się nos w wysokim kołnierzu, a odsłania piersi i nogi.

Wracają naturalne futra (co powie Brigitte Bardot?). Są obszerne, z reglanowymi rękawami, kapturami, ale też wąskie, proste. Małe płaszczyki mają formę trapezu i przypominają sukienki.

Garnitur jest niezastąpiony. Żakiet dopasowany, spodnie wydłużają sylwetkę. Apaszka, boa z piór dodają kobiecości.

Urodzaj na sukienki. Suknie-płaszczki, tuniki, futerały, koszulki. Powłóczyście, z dżerseju i muślinu. Zima nie odstrasza od noszenia sukien bez rękawów - wszak można założyć na wierzch sweterek lub żakiet.

Materiały. Miękkie, przytulne. Wełniane boucle, mohery, plusze, welury, zamse, futra, tweed, flanelę, kaszmiry. Jednocześnie wyrafinowane koronki, muśliny, błyszczące

lamy, satyny, ałlasy. Łączy się materiały matowe z błyszczącymi. Przebojem jest (uwaga!) szarpany, albo inaczej zwany darty welur, po francusku - velour dechire. Robi się go tak: welur miszczy się enzymami, w wyniku uzyskuje materiał z wypukłym, jakby dartym wzorem, podczas gdy osnowa staje się przezroczysta.

Botki wysokie, do kolan, wysokie obcasy. Szpic wypowiedział wojnę szerokim nosom. Obcas staje się cienki, a nos ostry, spiczasty. Żegnaj ciężki buciorze, witaj nóżko kobiecia!



Na głowie - zwierzęta dzikie lub domowe, ale zawsze sztuczne.

TO I OWO. TU I TAM

NA MIŁOŚĆ NIE MA RADY

Z punktu granicznego w Miednikach uciekli żołnierze Marek Rynkiewicz. Jak twierdzą osoby zorientowane, zaataknił on do swej dziewczyny, która mieszka w Nowej Wilejce. Na wszelki wypadek koło domu dziewczynę rozstawiono tajniaków.

ZIELONA SZATA STOLICY KOSZTUJE

Spółka zielonców „Vilniaus Zunda” ma zamiar wysadzić jesienią na stolecznych skwerach i klombach 11 tys. cebulek tulipanów i 12 tys. sadzonek. Teraz tylko zastanawia się, skąd weźmie pieniądze.

PO ILE MIESZKANIA?

Jednopokojowe na Zyrmynkach kosztuje 11.350, także na Pamenkalnio - 4.300. Dwupokojowe w Naujinkai - 14.400. Trzypokojowe na Antokulu - 39.000, także na Juozapaviciuza - 25.000. Czerpokojowe na L.wskowej - 56.500.

CHILE ROŚNIE W CENIE

Wzrost popytu na indyjskie przyprawy. Indie są jednym z największych producentów pachnących tra-

wek i mieszanek. Wyrabia ich z 50 rodzajów. W ub. r. wyprodukowano tu 219.400 ton przypraw, a obrót z handlu nimi wyniósł 11,8 mld rupii czyli 34 mln USD. Sprzedawcy przypraw w Indiach spodziewają się, że do końca wieku produkcja wzrośnie do 300 tys. ton. Bardzo popularne stało się chili.

PILNUJCIE TOREBEK

Niejedna mieszkanka Wilna wyśiadając z trolebusu czy autobusu z przerażeniem konstataje, że ma rozciągniętą torebkę i nie ma w niej portmonetki. Kradną 11-13-letnie dzieci, a dorosli jeszcze wstydzą panie, które skarżą się, że jest potraczone. Wiadomo, że właśnie w czasie potraczenia rozciągnięta jest torebka.

Kradną również na Kałwaryjskim Bazarze. Jest to najchętniej uczęszczane targowisko stolicy. Podobno produkty są tu o wiele tańsze niż w sklepach, tyle, że również można stracić „cały majątek” i wrócić do domu z pustą torbą.

Obrót dzienny rynku jest około 250.000 litów, a w soboty i niedziele - 400.000.

CHELSEA W STANFORDZIE

Córka państwa Clintonów, Chelsea, opuściła dom rodzinny i przeniosła się na drugi koniec Ameryki, do

Stanfordu, 5.000 km od Waszyngtonu. Tu podjęła studia na uniwersytecie, który jest jedną z najbardziej prestiżowych uczelni w USA, po Harvardzie, Princeton, Yale. Rodzice zapłacili pierwszą część czesnego w wysokości 31.500 USD.

Chelsea wybrała Stanford ponieważ tu studuje jej wielka miłość, przystojniak Marc Mezvinsky, z bardzo dobrej rodziny. Jego mama była kongresmanką, a tatuś jest szefem Partii Demokratów w stanie Pensylwania. Chelsea schudła i bardzo ładnie się prezentuje w kostiumach Donny Karan.

Przybycie Chelsea spowodowało w uniwersytecie mnóstwo komplikacji: pojawili się goryle, trzeba było przebadać koleżankę, z którą Chelsea będzie mieszkała w jednym pokoju. Pani Hillary musiała również interwieniować u lokalnej prasy, aby została dziewczynką w spokoju i pozwoliła jej normalnie się uczyć. Musiano też wymienić drzwi w internecie, zabezpieczyć okna i t.p. Chelsea będzie studiowała medycynę, a Bill Clinton prawdopodobnie zasiadał wieczorami przy komputerze, aby przesyłać córce e-mailowe listy.

NA ZDJĘCIU: Chelsea z mamą.



WYTAŃCZY PUCHAR

Z Austrii wróciła litewska para tańcząca ze słynnego wiedeńskiego zespołu „Sukuris” Edita Danutė i Aina Bžikaz, która wytańczyła w Salzburgu (Austria) puchar w tańcu klasycznym.

PLAC MARLENY

W Berlinie postanowiono nazwać jeden z placów imieniem znakomitej aktorki Marleny Dietrich.

STRASZENIE

DEPOPULACJĄ

Departament Statystyki Litwy powiada, że w sierpniu na Litwie mieszkało 3 mln 705,9 tys. osób, czyli

o 1283 mniej niż w początku roku. Statystyka światowa natomiast straszy, że w połowie XXI wieku biała rasa znajdzie się w mniejszości, że w ub. r. od głodu zmarło na świecie 20 mln ludzi. Przepowiada również międzyrasowe czyli cywilizacyjne batalie, np. między islamistami i chrześcijanami.

LANDWAROWSKIE DYWANY PRAGNĄ POPULARNOŚCI

W Kłajpedzie zorganizowano zniżkową sprzedaż landwarowskich dywanów. Jak wiadomo, fabryka ta obchodzi w tym roku swe 40-lecie, co zmusiło dyrektora generalnego Leonardasa Karnitę do poczynienia pewnych wniosków. Powiedział on, że w ub.r. spółka sprzedała 300 tys. metrów kwadratowych dywanów, a w ciągu 40 lat stworzyła 1100 wzorów. Połowa produkcji dywanowej zostaje w kraju, druga połowa wędruje na eksport - do Lotwy, Estonii, Rosji, także na Węgry i do USA. Dyrektor jest zdania, że landwarowskie dywany są jeszcze mało znane szerokiemu ogółowi, dlatego przewiduje zniżkowe sprzedaże również w innych miastach kraju.

robić, formować małe, okrągłe zrazy, otaczać w tartej bułce, obsmażyć na złoty kolor. Pietzarki oczyszczyć, opukać bardzo starannie, pokrajać w paski, podduścić, skrapiając wodą. Gady grzyby są miękkie, połączyć ze śmietanką, doprawić solą i pieprzem do smaku, włożyć obsmażone zrazy i

robić, formować małe, okrągłe zrazy, otaczać w tartej bułce, obsmażyć na złoty kolor. Pietzarki oczyszczyć, opukać bardzo starannie, pokrajać w paski, podduścić, skrapiając wodą. Gady grzyby są miękkie, połączyć ze śmietanką, doprawić solą i pieprzem do smaku, włożyć obsmażone zrazy i

sosami, jarzynami, surówką.
ZRAZY Z RYB DUSZONE Z PIETZARKAMI
Rybie sprawić, optukać, oddzielić mięso od ości, zemleć w maszynce razem z nadoznaną w mleku i oddzielną bułką. Dodać jajo, doprawić masę solą, pieprzem, dokładnie wy-

NIEBO W GĘBIE

Zestaw przygotowała
Barbara
ZNAJDIŁOWSKA

Konsultacje

PSL czeka na ruch AW"S"

Od inicjatywy AW"S" zależy, czy PSL będzie współtworzył z Akcją Koalicję, czy też przejdzie do opozycji - powiedział we wtorek prezes Stronnictwa Waldemar Pawlak po zakończeniu rozmów z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim na temat powołanych koalicji i przyszłego rządu.

Rozmowę z prezydentem Pawlak rozpoczął sam, w trakcie spotkania dołączyli Zdzisław Podkański i Franciszek Stefanuk.

Pytany przez dziennikarzy, czy PSL mógłby tworzyć koalicję z UW, Pawlak - zastrzegając, że nie jest to temat do rozstrzygnięcia na konferencji prasowej - odpowiedział, iż roz-

mowy na ten temat będą toczyć się w parlamencie i kwestię tę należy pozostawić tym ugrupowaniom, które mają największą liczbę głosów.

Proszony o skomentowanie wypowiedzi Artura Balazsa ze Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego, wchodzącego w skład AW"S", o konieczności „wyzerowania” PSL, czyli odebraniu mu wszystkich stanowisk państwowych, Pawlak powiedział, że „już kiedyś specjaliści od wyzerowania PSL byli i raczej im te pomysły nie wyszły”.

Czy nie boicie się utraty stanowisk? - dociekali dziennikarze. Udział w polityce nie wiąże się tylko z zajmowaniem stanowisk, one są ważne

tylko o tyle, o ile pozwalają w sposób realny wpływać na bieg rzeczy - odpowiadał prezes Stronnictwa, dodając, że praca dla kraju jest możliwa w różny sposób.

Pawlak powiedział, że podziela opinię m.in. prezydenta, iż przy formowaniu i strukturze przyszłego parlamentu powinna obowiązywać zasada proporcjonalności głosów wyborczych, które uzyskały poszczególne ugrupowania. Pytany, czy uważa również, że lider największego ugrupowania AW"S" Marian Krzakaleski powinien tworzyć rząd, prezes PSL odpowiedział, że decyzyja w tej sprawie należy do Akcji.

Prawo

Gen. Jaruzelski: Kukliński był szpiegiem i dezerters

Pik Ryszard Kukliński był szpiegiem i dezerters - twierdzi gen. Wojciech Jaruzelski. B. szef Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego zapewnia, że doktryna Układu Warszawskiego miała charakter obronny, a to, co Kukliński zrobił przeciw CIA, dotyczyło jedynie planów operacyjnych WP Wg niego, dezercja Kuklińskiego nie wywołała „zrzucenia ziemi” ani w PRL, ani w ZSRR.

Bredniami nazwał Jaruzelski w radiowej „Trójce” 30 września informacje, że Kukliński przekazywał Amerykanom plany strategiczne armii radzieckiej. Powiedział, że mógł on znać tylko plany operacyjne Wojska Polskiego. Zdaniem generała, wiedza Kuklińskiego była marginalna wobec tego, co zawierali moskiewskie i nawet warszawskie szefy sztabowe. Jaruzelski stwierdził, że wojska UW miały odpowiedzieć natychmiast tylko wtedy, gdyby zostały zaatakowane przez państwa NATO.

Emiraty Arabskie

Tańsze żony

Ustawę określającą na 20 tys. dirhamów (ok. 5,5 tys. dolarów) górny pułap zapłaty za żonę i ograniczającą do jednego dnia długość przyjęcia weselnego przyjęto w poniedziałek w Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

Każdy potencjalny pan młody w Emiratach musi zapłacić rodzinie swojej wybranki pewną sumę, by uzyskać zgodę na ślub. Ten rodzaj wykupu oraz inne wydatki związane ze ślubem, w tym cena sukni i biżuterii, mogą osiągnąć zawrotną sumę ponad 70 tys. dolarów. Rodzina pana młodego zobowiązana jest do pokrycia połowy kosztów. W związku z tym coraz większa liczba mężczyzn z Emiratów szuka sobie „zagranicznych” żon.

Ustawa, która wejście w życie po ratyfikowaniu jej przez prezydenta, ma zachęcić mieszkańców Emiratów

do rezygnacji z kosztownych ślubów i wesel, a tym samym przyczynić się do wzrostu liczby małżeństw wśród rdzennych obywateli kraju.

Z tego samego powodu powstał w roku 1992 fundusz dla młodych małżeństw. Każda arabska para po zawarciu związku małżeńskiego otrzymuje 70 tys. dirhamów, tj. 19 tys. dolarów.

Większość obokrajowców w Emiratach Arabskich to robotnicy z krajów azjatyckich, a także z Ameryki i Europy. Stanowią oni trzy czwarte liczącej 2,4 miliona populacji tego bogatego w ropę naftową kraju.

Władze ZEA obawiają się o przyszłość rdzennych obywateli kraju, których liczba jeszcze spadnie, jeśli mężczyźni nadal będą się żenić z cudzoziemkami.

W Brytania

W miejsce „Britannii” - dwa nowe jachty?

Rząd brytyjski zamierza zaopłacać do prywatnego kapitału o zbudowanie dwóch jachtów, które mogłyby wykorzystywać przez sześć tygodni w roku królowa, gdy dotychczasowe królewskie jachty „Britannia” zostanie wycofany z eksploatacji - pisze we wtorkowym numerze londyńskiego dziennika „The Times”.

Jachty te byłyby również do dyspozycji rządu, podczas prestiżowych wizyt zagranicznych.

Kanceler skarbu Gordon Brown potwierdził w niedziele, że „Britannia”, będąca w służbie Korony od 44 lat, nie zostanie odnowiona ani zastąpiona innym statkiem z funduszy publicznych.

Proces

Sławomir Wałęsa nie pójdzie do więzienia

Sławomir Wałęsa nie pójdzie do więzienia. Sąd Rejonowy w Gdańsku nie odwiślał we wtorek kary pozbawienia wolności, na którą syna b. prezydenta RP skazano w czerwcu 1993 r. za spowodowanie wypadku drogowego. Orzeczone wówczas karę w zawieszaniu na 4 lata; w tym czasie spowodował on jednak kolejny wypadek, za co dostał drugi wyrok w zawieszaniu. Wtorkowe orzeczenie jest nieprawomocne.

Sąd uznał, że zachodzą okoliczności łagodzące. Wziął pod uwagę opinię kuratora sądowego, pod którego dozór oddano młodego Wałęsę, że

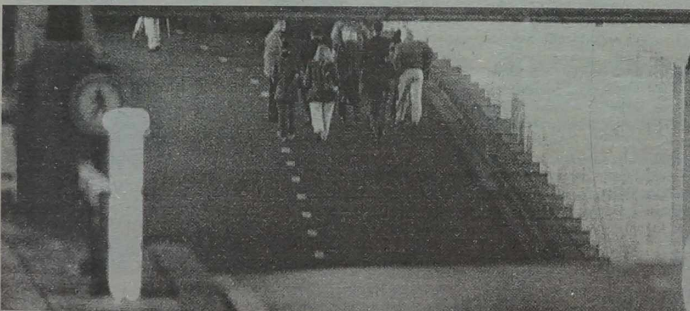
„jego zachowanie nie budzi zastrzeżeń”. Z wywiadu policyjnego wynika, że „skazany przestrzegał zasad i norm porządku prawnego, a nadto w miejscu pobytu posiadał opinię pozytywną”. Sąd stwierdził też, że skazany prowadzi ustabilizowany tryb życia, pracuje, ma na utrzymaniu dwoje dzieci i żonę, która przebywa na urlopie macierzyńskim. Uwzględniono też jego zapewnienie, że nie popełni w przyszłości podobnych przestępstw.

W maju 1992 r. w Gdańsku Sławomir Wałęsa, u którego nie wykryto alkoholu, potrafił samochodem na-

uczycielkę, która odniosła obrażenia i trafiła do szpitala. W 1993 r. gdański SR skazał go za to na 2 lata więzienia w zawieszaniu na 4 lata, dozor kuratorski i zakaz prowadzenia pojazdów przez 4 lata. W 1995 r., mimo zakazu sądowego prowadził on w Warszawie fiata 126 p i uderzył, będąc tym razem pod wpływem alkoholu, w tył jadącego przed nim jaguara. W styczniu 1997 r. SR w Warszawie uznał go za winnego wypadku i skazał na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszaniu na 5 lat, karę grzywny i zakaz prowadzenia pojazdów przez 6 lat.

Śledztwo

Odtworzono tragiczny wypadek księżnej Diany



Francuski sędzia śledczy Herve Stephan i policjanci prowadzący śledztwo w sprawie tragicznego wypadku samochodowego, w którym 31 sierpnia w Paryżu zginęła księżna Diana, w poniedziałek wieczorem odtworzyli tę katastrofę w tunelu pod mostem l'Alma - podały źródła

zbliżone do ekipy śledczej.

Nie chodzi o dokładną rekonstrukcję tego tragicznego wypadku. Poniedziałkowa ekspertyza dotyczyła mercedesa księżnej i jej przyjaciela Domingo al-Fayed'a, w którym obydwój, a także kierowca samochodu Henri Paul, ponieśli śmierć.

Sędzia Herve Stephan po raz pierwszy 9 września dokonał oględzin miejsca wypadku pod tunelem mostu l'Alma.

NA ZDJĘCIU: tunel, w którym doszło do tragedii.

Fot. EPA-ELTA

Hiszpania

Królewska córka wychodzi za mąż

Młodsza córka hiszpańskiej pary królewskiej, Juana Carlota i Sofii, infantka Cristina w najbliższą sobotę bierze ślub z zawodowym graczem w piłkę ręczną Inakiem Urdangarimem.

Jest to pierwszy wypadek w dziejach Hiszpanii, by członkiem domu królewskiego zawarł małżeństwo z osobą „niższego stanu”. Ceremonię zaślubin 32-letniej córki królewskiej z 29-letnim sportowcem, która odbędzie się w barcelońskiej katedrze, będzie mogło oglądać w telewizji na żywo około 900 mln ludzi w 70 krajach. W samej Barcelonie, na ślubie w imponującej gotyckiej katedrze będzie obecnych 1,400 gości, w tym członkowie wszystkich europejskich domów królewskich, m.in. szwedzka i norweska para królewska oraz księżna Rainier z Monako.

Ślub księżniczki Cristiny i Inakiego ma pewien aspekt polityczny: w kraju z silnymi dążeniami do autonomii regionalnej baskijski sportowiec, który grając w reprezentacji narodo-

wej, reprezentuje całą Hiszpanię, w stolicy Katalonii żeni się z członkinią hiszpańskiej rodziny panującej. Ceremonia ślubna odbędzie się zresztą w trzech językach: hiszpańskim, katalońskim i baskijskim.

Cristina - która otrzymała na chrzcie imiona Cristina Federica Victoria Antonia de la Santissima Trinidad de Borbon y Grecia - i urodzony w Kraju Basków Inaki Urdangarin, grający w klubie BC Barcelona, poznali się w 1996 r. podczas letnich Igrzysk Olimpijskich w Atlancie. Hiszpańska drużyna piłki ręcznej, w której grał Inaki, zdobyła wtedy brązowy medal. W maju br. ogłoszono zaręczyny.

Infantka Cristina jest nazywana w swoim kraju „księżniczką śmiechu”. Uchodzi za miłą i naturalną, a zarazem samodzielną młodą kobietę. Urodziła się 13 czerwca 1965 w w Madrycie, studiowała najpierw tam, a następnie w Londynie i USA nauki polityczne. Była pierwszą kobietą z

hiszpańskiego domu panującego, która ukończyła (w 1989 r.) wyższe studia.

Od 1992 r. Cristina mieszka w Barcelonie i pracuje w fundacji kulturalnej. Jest zapalona żeglarka, w 1988 r. była członkinią hiszpańskiej reprezentacji na Igrzyska Olimpijskie w Seulu. Oprócz tego chętnie jeździ na nartach. Interesuje się też problemami społecznymi, jest honorową przewodniczącą UNESCO w Hiszpanii.

Jest trzecią w kolejności w sukcesji tronu hiszpańskiego, po swym młodszym bracie, 29-letnim Felipe, i starszej siostrze, 33-letniej Elenie, która w 1995 r. wyszła za mąż za bankiera Jaime de Marichalar. Oprócz sportów, hobby Cristiny to gra na fortepianie i fotografowanie. Zna, oczywiście oprócz hiszpańskiego, francuski, angielski, grecki i kataloński.

Inaki Urdangarin uważany jest za jednego z najlepszych hiszpańskich graczy w piłkę ręczną. Urodził się,

jako szósty z kolei wśród siedmiorga rodzeństwa, 15 stycznia 1968 r. w miasteczku Zumarraga w Kraju Basków. Jego ojciec jest Hiszpanem, matka pochodzi z Belgii. Uczył się w kolegium jezuitów, mając 17 lat wyjechał się z domu i wyjechał do Barcelony, gdzie, po ukończeniu 18 lat, podpisał kontrakt z FC Barceloną.

Ma 197 cm wzrostu, jest blondynem i ma niebieskie oczy. Uprawianie sportu łączy ze studiami ekonomicznymi. Ponadto wraz z przyjaciółmi prowadzi w Barcelonie restaurację. Jego wielką namiętnością są motocykle. Mówi po angielsku, katalońsku i baskijsku. Po Olimpiadzie w 2000 r. zamierza zakończyć karierę sportową.

Już przed ślubem Cristina i Inaki są zasympnowani przez antyślubnymi. Młodej parze choć coś podarowało każdy region, każde miasto. Obok dywanów, porcelany i biżuterii narzeczeni otrzymali też - od hiszpańskie-

go towarzystwa opieki nad zwierzętami - parę mułów o imionach Alcarrena i Almorejo. Ojciec Cristiny, król Juan Carlos, oddał młodym tytułem książąt Palma de Mallorca.

Dla Barcelony ślub i wesele królewskie jest najważniejszym wydarzeniem od Olimpiady w 1992 r. Władze miasta wezwały mieszkańców, aby przyzobolili okna i balkony. Kilkułtometrowa trasa przejazdu młodej pary - otwartym Rols Roycem - ma być udekorowana 200 tys. białych kwiatów.

Miasto liczy na duże wpływy finansowe z okazji ślubu. Zadowolona jest branża turystyczna: Juź w parę dni po ogłoszeniu zaręczyn zatezerwowano wszystkie pokoje w hotelach w mieście i okolicy. Na zyski młode liczyć też wielu barcelończyków: za miejsce na balkonik naprzeciwko katedry fotoreporterzy i ekipy telewizyjne oferują właścicielom mieszkań do (w przeliczeniu) 12 tys. marek.

Rosja

Grozny grozi

Czechenia zagroziła we wtorek wydaleniem rosyjskich przedstawicieli ze swoich terenów w związku ze sporem o wykorzystanie przestrzeni powietrznej.

Czecheński wiceprezydent Wacha Arsanow powiedział agencji ITAR-TASS, że Rosja odmówiła zapewnienia w niedzielę korytarza powietrznego dla przelotu czecheńskiej delegacji do stolicy Azerbejdżanu pod fabrykowanym pretekstem.

Czecheński wicepremier Mowładi Udugow nazwał tę odmowę poważnym naruszeniem umów zawartych z Moskwą, która zobowiązała się do nadania czecheńskiemu lotnisku od pierwszego września statusu międzynarodowego portu lotniczego.

Oprócz blokady powietrznej, jak to określił Udugow, istnieje też, wg

niego, blokada celna, kolejowa i bankowa. Z powodu tej ostatniej - powiedział Udugow - po znakiem zaprzetynia stoi odbudowa czecheńskiego odcinka nuroczajskiego naftowego Baku-Grozny-Noworosyjsk.

Udugow zapowiedział, że Czechenia zamierza surowo przestrzegać układu pokojowego z Rosją z maja 1997 roku. Ponownie zasugerował zorganizowanie spotkania prezydenta Maschadowa z prezydentem Jelcynem i zawarciu układu, w którym Rosja i Czechenia wzajemnie uznałyby swoją niezależność.

Udugow powiedział, że przedstawił we wtorek telefonicznie czecheńskim władz w stolicy o telefoniczny rozmowie z sekretarzem Rady Bezpieczeństwa Rosji Iwanem Rybkinem.

Ulster

Unioński nawołują do utworzenia frontu odmowy

Dwa główne ugrupowania radykalnych protestantów Irlandii Północnej wezwały we wtorek do utworzenia Rady Uniońców Ulsteru w celu zjednoczenia wszystkich ulsterskich sił przeciwnych północnoirlandzkiej negocjacji pokojowym.

Z propozycją utworzenia takiego frontu odmowy wystąpili w poniedziałek wieczorem, podczas otwartego zebrania w Belfaście z udziałem blisko 1,5 tys. osób, pastor Ian Paisley, przewodniczący Partii Demokratycznych Uniońców /DUP/, i Robert McCartney, w imieniu Partii Uniońskiej Zjednoczonego królestwa /UKUP/. Obie partie bojkotują rozpoczęcie niedawno wielostronnej negocjacji pokojowej w sprawie Ulsteru.

USA

W październiku wchodzi do obiegu nowa 50-dolarówka

Ministerstwo Skarbu USA i Zarząd Rezerwy Federalnej (bank centralny) we wspólnym komunikacie poinformowały w poniedziałek o wprowadzeniu 27 października do obiegu nowego banknotu 50-dolarowego.

Jest to drugi amerykański banknot, po wprowadzonej w marcu 1996 r. do obiegu studolarówce, zawierający nowe i zmodyfikowane zabezpieczenia przed fałszerstwem i ułatwiający zarazem rozpoznanie wartości nominatu przez osoby starsze i niedowidzące.

50-dolarówki wcześniejszych emisji nie tracą ważności jako prawny środek płatniczy i będą stopniowo zastępowane nowymi. W przyszłym roku pojawią się nowe 20-dolarówki, a w dalszej kolejności do obiegu wprowadzane będą banknoty niższych nominałów, podobnie zmodyfikowane, dzięki czemu wartość nominatu będzie łatwiejsza do odczytania w warunkach słabej widoczności i przez miliony osób niedowidzących.

Podobnie jak nowa studolarówka banknot 50-dolarowy nowej serii ma znany wygląd. Ma taką samą wielkość i kolor jak stara 50-dolarówka. Na awersie ma podobiznę 18. prezydenta USA Ulyssesa Granta, a na rewersie sylwetę gmachu Kapitolu. Podobnie jak było to z Benjaminem Franklinem na studolarówce, wizerunek

Unioński są gotowi wykorzystać „wszystkie środki, jakie uznają za stosowne, aby pokrzyżować obecny spisek, zmierzający do utworzenia zjednoczonej Irlandii wbrew rzeczywistej woli zainteresowanych, opowiadających się za unią” Irlandii Płn. z W. Brytania.

Ugrupowania DUP i UKUP to jedyne partie uniońskie, które bojkotują historyczne pokojowe rokowania północnoirlandzkie.

W toczących się pod patronatem Londynu i Dublina rokowaniach pokojowych po raz pierwszy od podziału Irlandii w 1921 roku uczestniczy Partia Uniońców Ulsteru /UUP - umiarkowana/ i przedstawiciele Sinn Fein, skrzydła politycznego Irlandzkiej Armii Republikańskiej /IRA/.

Jest nieco powiększony i przesunięty ze środka. Mikrodruk i nitka zabezpieczająca, użyte po raz pierwszy w banknotach serii 1991, które sprawdziły się jako skuteczne zabezpieczenie, znalazły zastosowanie również w nowych banknotach 50-dolarowych.

Najważniejsze charakterystyczne cechy nowych 50-dolarówek to:

1. Duża liczba „50” na stronie spodniej;
2. Większy portret przesunięty na lewo, aby pozostawić więcej miejsca dla znaku wodnego;
3. Znak wodny z prawej strony podobny, przedstawiający postać historyczną uwidoczną na portrecie;
4. Nitka zabezpieczająca na prawo od portretu, świecąca żółto w świetle ultrafioletowym. Na nitce napis „USA 50”, stanowiący mikrodruk;
5. Farba zmienna optycznie. Liczba nominatu umieszczona w prawym dolnym rogu na stronie wierzchniej banknotu jest zielona, gdy patrzy się na nią wprost, albo czarna, gdy ogląda się ją pod kątem;
6. Mikrodruk na obwódce i kołnierzyku koszulki Granta;
7. Koncentryczny druk cienkolinijowy w tle portretu i na stronie odwrotnej banknotu.

Kościół

Modlitwy o rychłą beatyfikację ks. Sopoćko

W parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Białymstoku odbyły się we wtorek modlitwy o rychłą beatyfikację księdza Michała Sopoćko. Metropolita białostocki abp Stanisław Szmekeł poświęcił trzy obrazy Jezusa Miłosierdnego, które będą pielgrzymowały po rodzinach tej parafii.

Ks. Michał Sopoćko (1888-1975) był założycielem Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosierdnego, rektorem kościoła św. Michała w Wilnie i spowiednikiem siostry Faustyny Kowalskiej, wyniesionej na ołtarze przez papieża Jana Pawła II w kwietniu 1993 r. W budowanym w Białymstoku od kilkunastu lat sanktuarium

Miłosierdzia Bożego znajduje się grób ks. Michała i relikwie s. Faustyny.

Ksiądz Michał Sopoćko przyczynił się do powstania pierwszego obrazu Jezusa Miłosierdnego, który znajduje się w kościele św. Ducha w Wilnie na Litwie. Jego autorem jest wileński malarz Eugeniusz Kazimirowski. Obraz jest obecnie przedmiotem kultu religijnego, a namalowanym go według wskazówek siostry Faustyny, która w 1931 r. - jak pisze w swoich pamiętkach - ujrzała Jezusa w białej szacie. Namalowanie obrazu zlecił ks. Michał Sopoćko, który także go poświęcił w 1937 r.

Indonezja

Wykryto przyczynę katastrofy samolotu



Na sekundy przed tym jak indonezyjski linowiec pasażerski Airbus A300-B4 spadł na dżunglę, co spowodowało śmierć wszystkich 234 osób znajdujących się na pokładzie, między pilotem, a wieżą kontrolną lotniska w Medan odbyła się rozmowa, z której wynikało, że żadna ze stron nie wiedziała, w którą stronę powinien skrócić samolot - poinformowała agencja AP we wtorek rano.

Na podstawie raportu z ostatniego rozmowy między wieżą kontrolną, a pilotem, uzyskanego w poniedziałek, wynioskować można, że kontrolerowi lotu, który w tym samym czasie zajmował się dwoma samolotami, jednym startującym i jednym podchodzącym do lądowania, pomylili się komendy kierowane do każdego z nich.

Nie wiadomo, czy to nieporozumienie było jedną przyczyną katastrofy, ale nie ulega wątpliwości, że mogło wprowadzić pilota z równowagą w neuralgicznym okresie podejścia do lądowania.

W innym miejscu raportu ma wid-

nieć zapis wypowiedzi niezidentyfikowanego kontrolera lotu, w której zapewnia on pilota, że 15-letni, należący do linii lotniczej Garuda Airbus, przeleciał już nad otaczającymi lotnisko wzgórzami. Dwie minuty później samolot uderzył w zbocze porośniętego dżungla płaskowyzą, znajdującego się 32 kilometry na południe od lotniska. Informacji tych nie można zweryfikować, ponieważ dotychczas nie znaleziono samolotowych tzw. czarnych skrzynek, które powinny zawierać dane dotyczące lotu i zapisy rozmów prowadzonych z kokpitu w ciągu 30 minut poprzedzających katastrofę.

Czynnik oficjalnie odmówił komentarza do tych informacji. Oficjalna agencja informacyjna Antara podała, powołując się na te czynniki, że przyczyną katastrofy mogł być ludzki błąd.

NA ZDJĘCIU: akcja ratownicza na miejscu katastrofy Airbus A300-B4.

Fot EPA-ELTA

Kurierem

● Premier Izraela Benjamin Netanjahu oświadczył, że nie zamrozi budowy żydowskich osiedli na Zachodnim Brzegu Jordanu i w strefie Gazy nawet jeśli dojdzie do zwolnienia rozmów pokojowych z Palestyńczykami. W ten sposób zdemontował wcześniejsze informacje, że rząd izraelski mógł jest czasowo wstrzymać budowę mieszkań dla osadników.

Netanjahu oświadczył, że jest przekonany, iż dojdzie do podpisania układu pokojowego z Palestyńczykami podobnego do traktatu z Camp David, który zakończył stan wojny między Izraelem i Egiptem. Obszerny wywiad z premierem ogłosił izraelski dziennik „Maariv”.

● Burmistrz Belgradu Zoran Djindjić, przywódca jednego z ugrupowań opozycyjnej koalicji Zajedno, został pozbawiony we wtorek swej funkcji decyzją większości członków rady miejskiej. Głosowanie nad wotum zaufania dla Djindjića odbyło się na wniosek przedstawicieli Serbskiego Ruchu Odnowy (SPO) popieranego przez radnych z Serbskiej Partii Radykalnej (SRP), na sesji zwołanej przez wiceprzewodniczącą rady miejskiej Milana Božicia. Djindjić, który był nieobecny podczas głosowania, już z góry uznał głosowanie za nielegalne, argumentując, że tylko on ma prawo do zwolnienia sesji rady miejskiej.

● Białorusi oskarżyła we wtorek Rosję o szantaż z wykorzystaniem długów za energię. Oskarżenia, sformułowane w oficjalnej prasie i oparte na wypowiedziach prezydenta Kraju Aleksandra Łukaszenki, opublikowano tuż przed rozpoczęciem rozmów o gospodarce i integracji na szczubli premierów. „Długi za dostawy gazu wykorzystuje się często do szantażowania i wywierania presji na prezydenta” - napisał we wtorek oficjalny organ prezydencki „Sowietskaja Biełoruszija”.

● Milicja talibów ogłosiła, że jej oddziały szturmowe stoją już w wrót Mazar-i-Szarif, nieoficjalnie „stolicy” wolnej od wpływów fundamentalistów północny Afganistanu, największego z miast kontrolowanych przez opozycję. Rzecznik Talibanu Syed Mohammad Hakkan powiedział w kwatery głównej Talibanu w Kandaharze, że wokół miasta trwają walki, a przedmieścia zostały zbombardowane przez samoloty - podała islamska agencja AIP nadająca z terytorium Pakistanu.

● Rząd turecki może wprowadzić zastrzeżone kary dla islamistów zaangażowanych w propagandę religijną i protesty przeciwko świeckiemu państwu - powiedział premier Mesut Yilmaz, którego wypowiedzi cytuje wtorkowy dziennik „Hurriyet”. „Nie wyklucza się wprowadzenia surowych kar dla tych, którzy organizują protesty pod meczetami; to samo dotyczy tych, którzy czynnie występują na rzecz przestrzegania prawa muzulmańskiego” - pisze cytowany dziennik turecki.

● Szwecja w latach 1958-1969 zatopila w Atlantyku co najmniej tysiąc ton odpadów nuklearnych słabo i średnioradioaktywnych - podano we wspólnym raporcie Instytutu Ochrony przed Promieniowaniem Radioktywnym /SSI/ i Inspekcji Energii Nuklearnej /SKI/. Raport ten, opublikowany w najnowszym specjalistycznym przeglądzie SKI „Nucleus”, wymienia materiały i części skażone materiałem promieniotwórczym, pochodzące z elektroniki nuklearnych, ośrodków badawczych, laboratoriów i szpitali. „Odpady te nie stanowią obecnie zagrożenia dla środowiska naturalnego” - powiedział dyrektor SKI, Stig Wingefors. „Specyzją na głębokości 400 metrów i nie ma ryzyka przecieku”.

Ustawa Republiki Litewskiej

O nowelizacji i uzupełnieniu artykułów 8, 17, 19 ustawy o administracji powiatowej

Artykuł 1. Nowelizacja artykułu 8

Znowelizować artykuł 8 i dać go w następującym brzmieniu:

„Artykuł 8. Pelnomoceństwa naczelnika powiatu w kwestiach opieki zdrowotnej i działalności farmaceutycznej

1. Naczelnik powiatu:
 - 1) organizuje realizowanie zatwierdzonych przez rząd państwowych strategii zdrowia i reformy zdrowia w powiecie;
 - 2) analizuje stan zdrowia mieszkańców samorządów powiatu, jego zmiany, decydujące o tym czynniki i składa rządowi oraz Ministerstwu Zdrowia uzgodnione z samorządami wnioski, dotyczące zachowania, odzyskania i umacniania zdrowia mieszkańców powiatu;
 - 3) po uzgodnieniu z Ministerstwem Zdrowia zakładu, reorganizuje i likwiduje szpitale powiatowe, jak też określone i wpisane na zatwierdzonej przez Ministerstwo Zdrowia liście wyspecjalizowane stacjonarne placówki osobistej opieki zdrowotnej drugiego stopnia;
 - 4) organizuje realizowanie państwowych obowiązkowych programów zdrowia w powiecie, przygotowanie regionalnych programów kształtowania zdrowia społecznego oraz profilakty-

24 czerwca 1997 r., nr VIII-300

(Dz. U., 1994, nr 101-2015; 1996, nr 126-2938)

ki chorób niezakaźnych i urazów, jak też ich realizowanie;

5) współpracuje z samorządami powiatu w kształtowaniu społecznych rań zdrowia samorządów i w organizowaniu ich działalności;

6) w trybie i na zasadach, określonych w ustawach składa rządowi wnioski w sprawie ogłoszenia terytorium powiatu lub jego części jako rejonu zagrażającego lub szkodliwego zdrowiu społecznemu;

7) posiada inne, określone w ustawach, pełnomocnictwa w kwestiach opieki zdrowotnej.

Artykuł 2. Nowelizacja części 3 artykułu 17

Znowelizować część 3 artykułu 17 i dać ją w następującym brzmieniu:

„Rada rozpatruje kierunki rozwoju powiatu, problemy zdrowia mieszkańców, sposoby ich rozwiązania, projekty programów rozwoju społeczno-gospodarczego i ochrony środowiska oraz zdrowia, dokumentów generalnego rozplanowania terytorium,

warunków specjalnego rozplanowania terytorium i preliminarzu środków powiatu, jak też inne kwestie”.

Artykuł 3. Uzupełnienie części 1 artykułu 19

Uzupełnić punktem 3 część 1 artykułu 19 i dać go w następującym brzmieniu:

„3) powołuje i odwołuje ze stanowiska kierowników podległych mu instytucji, po otrzymaniu pisemnej zgody odpowiedniej instytucji rządowej i odwołuje ze stanowiska kierowników wydziałów i jednostek administracji, jak też w trybie określonym przez ustawy zawiera umowę o pracę w sprawie objęcia stanowiska lekarza powiatowego z osobą, której kwalifikacje powinny odpowiadać ustalonym przez Ministerstwo Zdrowia wymaganiom, i rozwiązuje tę umowę”.

Artykuł 4. Akty prawne, które przygotowuje i przyjmuje rząd

Rząd do 1 stycznia 1998 r. udokładnia akty prawne, związane z niniejszą ustawą.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 909)

Ustawa Republiki Litewskiej

O zreorganizowaniu budżetowych instytucji opieki zdrowotnej w państwowe i samorządowe publiczne instytucje opieki zdrowotnej

Artykuł 1. Przeznaczenie ustawy

Celem niniejszej ustawy jest ustalenie trybu reorganizowania budżetowych instytucji opieki zdrowotnej w państwowe i samorządowe publiczne instytucje opieki zdrowotnej, których działalność reguluje ustawa o instytucjach opieki zdrowotnej.

Artykuł 2. Podstawowe określenia w tej ustawie

1. Instytucje budżetowe (dalej - IB) - państwowe i samorządowe budżetowe instytucje opieki zdrowotnej, których działalność regulują ustawy o instytucjach budżetowych i ustawa o instytucjach opieki zdrowotnej.

2. Instytucje publiczne (dalej - IP) - państwowe i samorządowe publiczne instytucje opieki zdrowotnej, których działalność regulują ustawy o instytucjach opieki zdrowotnej i ustawa o instytucjach publicznych.

Artykuł 3. Zobowiązania założycieli IB

Założyciele IB (samorządy, które prawem powiernictwa zarządzają majątkiem instytucji opieki zdrowotnej i Ministerstwo Zdrowia) powinni zreorganizować te instytucje (zmienić rodzaj instytucji) w IP w terminie i trybie, określonym w artykule 4 niniejszej ustawy.

24 czerwca 1997 r., nr VIII-297

Artykuł 4. Tryb przekształcenia IB w IP

1. IB, z wyjątkiem tych, które zgodnie z ustawą o instytucjach opieki zdrowotnej pozostają w sferze budżetowej, reorganizowane są w IP zgodnie z nomenklaturą i podporządkowaniem, przewidzianymi w ustawie o instytucjach opieki zdrowotnej. Reorganizacja ta powinna być zakończona do dnia 1 października 1997 r. i ma przebiegać w następujących trybie:

- 1) założyciel IB podejmuje decyzję w sprawie przekształcenia IB w IP, zatwierdza statut IP;
 - 2) założyciel IB ustala powinności IB, przekazując odpowiednio dla IP, i tryb ich przekazania;
 - 3) IB inwentaryzuje swój majątek i dane inwentaryzacji przekazuje założycielowi IP;
 - 4) założyciel IP zawiera z IP umowę o pożyczkę;
 - 5) IP zarejestrowuje się w trybie, określonym przez ustawy.
2. W okresie przekształcania IB stosunki pracy kierownictwa i pracowników IB są kontynuowane w odpowiedniej IP zgodnie z wymaganiami artykułu 32 ustawy o umowie o pracę, z wyjątkiem warunków ich wynagrodzenia, które mogą być zmienia-

ne zgodnie z trybem, określonym w artykule 22 ustawy o umowie o pracę.

Artykuł 5. Tryb pokrywania zadłużenia IB

Długi IB przechodzą do IP, z wyjątkiem prawomocnych długów, które przechodzą na ich założycieli. Prawomocne długi IB - to długi, które powstały z powodu opóźnionego lub niewystarczającego finansowania instytucji (według zatwierzonego kosztorysu) i które nie są uznane za wewnętrzne zadłużenie państwa.

Artykuł 6. Zasady końcowe

1. Rząd do 1 sierpnia 1997 r. przygotowuje i zatwierdza typowy formularz umowy, zgodnie z którą instytucje państwowe i samorządowe (założyciele) przekazują instytucji publicznej majątek państwowy.

2. Ministerstwo Zdrowia do 15 lipca 1997 r. przygotowuje i zatwierdza wzorcowy statut publicznych instytucji osobistej opieki zdrowotnej.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 906)

Ustawa Republiki Litewskiej

O nowelizacji artykułów 12 i 13 ustawy o podstawach uposażenia przywódców państwa i rządu, posłów na Sejm, pracowników państwowych i samorządowych instytucji i organizacji

Artykuł 1. Nowelizacja artykułu 12

W artykule 12 zamiast daty „1 lipca 1997 r.” wpisać datę „1 stycznia 1998 r.” i artykuł ten dać w następującym brzmieniu:

„Artykuł 12. Wejście ustawy w życie

Ustawa ta wchodzi w życie od 1 stycznia 1998 r.”

Artykuł 2. Nowelizacja części 2, 4 i 5 artykułu 13

1. W części 2 artykułu 13 zamiast daty „1 lipca 1997 r.” wpisać datę „1 stycznia 1998 r.” i część 2 dać w następującym brzmieniu:

„2. Ustawy tej czasowo nie stosuje się wobec sędziów Sądu Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego Litwy, Sądu Apelacyjnego Litwy, sądów okręgowych i dzielnicowych, Sądu Gospodarczego, funkcjonariuszy Prokuratury Generalnej przy Sądzie Najwyższym Litwy i prokuratorów przy sądach okręgowych i dzielnicowych, kontrolerów sejmowych, funkcjonariuszy Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego i podległych instytucji, funkcjonariuszy oraz wojskowych systemów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Ochrony Kraju (w tym również wojska), funkcjonariuszy Kontroli Państwowej, jak też wobec kierowników i pracowników Departamentu Cel przy Minister-

17 czerwca 1997 r., nr VIII-272

(Dz. U., 1996, nr 109-2472)

stwa Finansów, Departamentu Rewizji przy Ministerstwie Finansów oraz Państwowej Inspekcji Podatkowej przy Ministerstwie Finansów, Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Energetyki Atomowej, spełniających funkcje określone tym instytucjom w aktach prawnych. Ustawa w stosunku do nich wchodzi w życie w latach 1998-1999, gdy Sejm przyjmie odpowiednie ustawy i wysokość określonego w niniejszej ustawie osiągnie istniejącą do 1 stycznia 1998 r. wysokość wynagrodzenia kierowników, sędziów, funkcjonariuszy, żołnierzy i pracowników tych instytucji. Dotychczas wobec kierowników, sędziów, funkcjonariuszy, żołnierzy i pracowników tych instytucji stosowany jest obowiązujący do 1 stycznia 1998 r. tryb wynagrodzenia za pracę (służbę). Wysokość wyposażenia służbowych i wynagrodzeń, dodatków i dopłat, określonych przez akty prawne dla tych stanowisk nie jest zwiększana i indeksowana (z wyjątkiem żołnierzy służby obowiązkowej), jak też nie zwiększa ich fun-

duszu plac (z wyjątkiem przypadków, gdy zgodnie z zatwierdzonymi przez akty prawne normatywnymi i trybem zwiększana jest liczba etatów).

Listę stanowisk, wobec których czasowo nie stosuje się określonego w niniejszej ustawie wynagrodzenia za pracę, zatwierdzają kierownicy instytucji, wyszczególnionych w tej części”.

2. W części 4 artykułu 13 zamiast daty „1 października 1997 r.” wpisać datę „1 kwietnia 1998 r.” i część 4 dać w następującym brzmieniu:

„4. Przewidziane w części 2 artykułu 7 niniejszej ustawy dodatki za kategorie kwalifikacyjne, wypłacane będą od 1 kwietnia 1998 r.”.

3. W części 5 artykułu 13 zamiast słowa „stycznia” wpisać słowo „lipca” i część 5 dać w następującym brzmieniu:

„5. Przewidziane w punkcie 5 artykułu 11 niniejszej ustawy dodatki wypłacane będą od 1 lipca 1998 r.”.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 898)

Ustawa Republiki Litewskiej

O uzupełnieniu artykułów 26 i 29 ustawy o umowie o pracę

Artykuł 1. Uzupełnienie części 1 artykułu 26

Uzupełnić punktem 22 część 1 artykułu 26:

„22) gdy administrator bankrutującego przedsiębiorstwa realizuje udzielone mu prawo rozwiązania umowy o pracę z pracownikami, wyszczególnionymi w punkcie 2 części 6 artykułu 14 ustawy Republiki Litewskiej o bankructwie przedsiębiorstw”.

Artykuł 2. Uzupełnienie punktu 1 części 1 artykułu 29

W punkcie 1 części 1 artykułu 29 po słowie „likwiduje

24 czerwca 1997 r., nr VIII-286

(Dz. U., 1991, nr 36-973; 1993, nr 30-684; 1965, nr 46-1119; 1996, nr 41-983; nr 43-1043; 1997, nr 6 88)

się” wpisać słowa „to ogranicza się lub przerywa działalność gospodarczą bankrutującego przedsiębiorstwa”.

„1) gdy przedsiębiorstwo likwiduje się, to ogranicza się lub

przerywa działalność gospodarczą bankrutującego przedsiębiorstwa”.

Artykuł 3. Wejście ustawy w życie

Ustawa wchodzi w życie od 1 października 1997 r.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 993)



Piłkarze

Pucharowe rewanże

Tak się złożyło, że piłkarze wileńskiego Žalgirisu w przeciągu trzech tygodni aż trzykrotnie zmierzają się z zespołem kłajpedzkiego Atlantasa. W połowie września w Kłajpedzie te drużyny grały pierwszy mecz pucharu Federacji Piłkarskiej Litwy, który zakończył się remisem 1:1. W ubiegłą niedzielę zmierzyły się ponownie w meczu o mistrzostwo Litwy (wygrali wилnianie 3:0). Za tydzień zespoły te czeka spotkanie rewanżowe pucharu Federacji, który wyłoni, jaka z tych drużyn będzie grała w ćwierćfinale.

NA ZDJĘCIU: moment pod bramką kłajpedzan w niedzielnym spotkaniu piłkarzy Žalgirisu i Atlantasa.

Fot. Viktoras Kapoczius

Dziewięć grup w eliminacjach ME-2000

Eliminacje piłkarskich mistrzostw Europy w 2000 roku, które odbędą się w Holandii i w Belgii, rozgrywane będą w dziewięciu grupach. W pięciu z nich zagra pięć zespołów, a w czterech sześć drużyn - postanowiła w Helsinkach Komisja Organizacyjna mistrzostw Europy. Losowanie odbędzie się 18 stycznia 1998 w Gandawie. Turniej finałowy rozegrany zostanie w dniach 10 czerwca - 2 lipca 2000 r.

Takie zasady eliminacji muszą być jeszcze zatwierdzone przez Komitet Wykonawczy UEFA, który decyduje swoją ogłosi w grudniu br. Jeśli plan uzyska akceptację, w finałach mistrzostw Europy zagra 16 drużyn. Bezpośrednio awansują zwycięzcy grup oraz najlepsza drużyna z drugiego miejsca. Osiem pozostałych zespołów, które zajmą drugie lokaty, roz-



grają mecze barażowe w czterech parach. Awans uzyskują zwycięzcy. Automatycznie prawo udziału w turnieju finałowym mają piłkarze Belgii i Holandii - gospodarze mistrzostw.

Dziewięć zespołów zostanie rozdanych, po jednym w każdej grupie - wybór zapadnie na podstawie eliminacji ME'96 i MS'98. Do nich dosłownie zostaną kolejne drużyny. Teraz już wiadomo, że rozstawione zostaną Niemcy, Anglia, Hiszpania, Francja i Włochy.

Turniej finałowy zostanie rozłożony w stylizowany 2000 r. w Namur w Belgii. Mecz otwarcia mistrzostw odbędzie się 10 czerwca na stadionie Króla Baudouina w Brukseli, mistrz Europy zostanie wyłoniony 2 lipca 2000 r. w Amsterdamie lub Rotterdamie.

Biathlon

Podwójni zwycięzcy

W Krakowie zakończyły się 2 mistrzostwa świata w biathlonie letnim. W biegu na 6 km złoty medal zdobył Włoch Wilfried Pallhuber - 21.34,8 (0 rund karnych). Drugie miejsce zajął Dmytrij Borowik z Estonii - 21.40,9 (0), a trzecie Norweg Ole Einar Bjoerdalen - 21.41,8 (2). Na bardzo dobrej piątej pozycji uplasował się litewski zawodnik Riczar-

das Griaznovas - 22.06,4 (0). Najlepsi z Polaków - Grzegorz Grzywa był 15 - 22.44,7 (2).

Złoty medal w biegu na 4 km wśród kobiet zdobyła Rosjanka Olga Nazarowa - 17.41,2 (0). Druga była Białorusinka Irina Tananajko - 18.39,1 (0), a trzecia Larisa Timczina z Mołdawii - 18.50,3 (4). Najlepsza z Polek Dorota Gruca była siódmą - 19.15,9 (3).

Włoch W. Pallhuber wręcz zdeklasował rywali w biegu na 7 km na dochodzenie, w którym zawodnicy startowali zgodnie z czasem, uzyskany w biegu na 6 km. Wygrał dystans z przewagą nad drugim na mecie Rosjaninem Konstantinem Popowem o ponad minutę. Medal brązowy przypadł Białorusinowi Wadimowi Saszurinowi. Czwarty był na mecie Norweg O. E. Bjoerdalen, który do brązowego medalisty przegrał zaledwie trzy sekundy. R. Griaznovas, mimo że zarobił za strzelanie dwie rundy karne, utrzymał swą piątą pozycję, przegrywając do zwycięzcy 1.52,1. G. Grzywa po złym strzelaniu spadł na 30 miejsce. Najlepsze miejsce wśród Polaków (16) zajął Jacek Magiera.

Bieg na dochodzenie na 5 km wśród kobiet zakończył się podwójnym sukcesem Rosjank. Zwycię-

ła O. Nazarowa przed Olesią Tupilenko i Białorusinką I. Tananajko. Dobrze wypadła Polka D. Gruca, która uplasowała się na piątej pozycji.

Sztafetę 4x4 km kobiet wygrała ekipa Białorusi w składzie I. Tananajko, N. Permiakowa, N. Moroz i S. Paramygina. Drugą była sztafeta Słowacji, a medal brązowy zdobyły Polki, które wystąpiły w składzie Magdalena Grzywa, Iwona Grzywa, Adrianna Babik, Dorota Gruca.

W biegu mężczyzn 4x4 km złoty medal zdobyli Norwegowie, którzy wyprzedzili zespoły Rosji i Estonii. Polacy uplasowali się na 8 pozycji.

Siatkarka

Ze zmiennym szczęściem

W rozpoczętych w Czechach mistrzostwach Europy siatkarek ze zmiennym szczęściem grają Polki. W pierwszym meczu pokonały one Łotyszki 3:0, ale następnie z takim samym wynikiem uległy Bułgarkom, które bardzo dobrze prezentują się w tych mistrzostwach. W trzecim meczu Polki pokonały mistrzynię Europy Holenderki 3:1.

Polskim siatkarkom pozostały do rozegrania mecze z Białorusią i z nie-

pokonaną dotychczas Rosją. By grać dalej o miejsca 5-8 Polkom potrzebne jest jedno zwycięstwo w tych meczach.

Faworyzowany zespół Bułgarii wygrał z Holandią 3:0, ale przedwzrost niepodzielnie został pokonany przez teoretycznie słabszą Białorusi. Białorusinki zagrały bardzo odwrotnie, agresywnie - mając wysoki skład skutecznie radziły sobie, powstrzymując blok Bułgarek. Reprezentacja Białorusi przedtem przegrała z Łotwą 0:3 i z Rosją 1:3. Rosjanki bardzo łatwo pokonały Łotyszki 3:0 (15:2, 15:5, 15:8), a przedtem z takim samym wynikiem Holenderki.

Wczoraj na mistrzostwach był dzień wolny. Tabela rozgrywek grupy A po trzech kolejkach jest następująca (drużyna, punkty, różnica setów):

1. Rosja	6	9-1
2. Bułgaria	5	8-3
3. Polska	5	6-4
4. Białorus	4	4-8
5. Łotwa	4	3-6
6. Holandia	3	1-9

Sytuacja w grupie B jest następująca:

1. Chorwacja	6	9-0
2. Czechy	5	6-3
3. Włochy	5	6-4
4. Niemcy	4	4-6
5. Ukraina	4	3-6
6. Rumunia	3	0-9

Po dwa najlepsze zespoły z każdej z grup stoczą walkę o medale mistrzostw.

M. PIASECKI

Rajd

Krzysztof Hołowcyce mistrzem Europy

Krzysztof Hołowcyce z Piłatem Maciejem Wisławskim, jadący Subaru Impreza, wygrał w Nizkoży samochodowy Rajd Cypru i zapewnił sobie tytuł rajdowego mistrza Europy 1997. Polak był najszybszy na wszystkich odcinkach specjalnych rajdu, a na mecie miał 13:59 przewagi nad Andream Touloufem z Cypru na Mitsubishi Lancer Evo III.

ŚRODA

1 PAŹDZIERNIKA

LTV

8.00 - Znaki. 8.50 - Mój dom. 9.00 - Dla dzieci. 11.00 - S. „Krewini”. 17.00 - S. „Rozdżina Robinsonów”. 17.25 - Dla domu. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Technologia i telekomunikacja. 18.30 - Słowo chrześcijańskie. 18.40 - Wiadomości. 18.50 - Telekatalog. 19.00 - Milioner. 19.20 - S. „Krewini”. 20.20 - Loteria. 20.30 - Panorama. 21.00 - Program psych. 21.50 - Film fab. „Legenda o wykastrowanym Baltazarze”. 23.15 - Dziennik wieczorny. 23.25 - Studio sportowe.

LNK

7.15 - Teleshop. 7.30 - Poranne koło. 9.00 - Telesklep. 9.05 - S. „Piękna i Bestia”. 9.15 - Mivga przedstawia. 10.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 10.45 - Teleshop. 11.15 - ABC zdrowia. Wysokie ciśnienie. 11.45 - Na wasze życie. 12.00 - Sprawy'97. 12.55 - Od... do. 13.50 - Film dok. 14.20 - Po obu stronach muru. 15.15 - Teleshop. 15.30 - S. „Skrydła marzeń”. 16.20 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 17.10 - S. „Cuda”. 18.00 - Telesklep. 18.15 - Program sportowy. 20.00 - Wiadomości. 20.30 - Czerwoną linią. 21.30 - S. „Sześć zmysł”. 22.30 - Wywiad. 22.45 - S. „Wydolany zabójstwo”. 23.30 - S. „Ekipa szybkiego reagowania”. 0.15 - TV „Litewskie rytas”. 0.05 - A. Girzadas przedstawia. 1.40 - Z Hollywoodu.

BALTYCKA TV

8.30-17.00 - BBC. 17.05 - Muzyka. 18.00 - S. „Tak świat się kreści”. 18.55 - Telegra. 19.00 - S. „Dallas”. 19.55 - Wiadomości. 20.00 - Humor. 20.30 - S. „Poglądy Baileya Kipperpa”. 20.55 - Telegra. 21.00 - S. „Trzy gwiazdy”. 21.35 - Liga Mistrzów. 23.35 - S. „Dobry chłopcy, zli chłopcy”. 0.20 - Humor. 0.50 - 8.30 - CNN.

TV-3

8.30 - Teleshop. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.15 - S. „Marimar”. 15.30 - Teleshop. 15.45 - S. „Jesica Fletcher”. 16.30 - Wszystko. 16.55 - S. „Nareszcie dzwonek”. 17.20 - Budownictwo. 17.45 - Film anim. 18.10 - S. „Santa Barbara”. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. „Marimar”. 19.45 - S. „Uroczy i dzielni”. 20.30 - Komedja „Zonaty i dzieci”. 21.00 - S. „Jutrzejka gazeta”. 22.00 - S. „Nowojorscy gliniarze”. 22.50 - Sport. 23.00 - Wiadomości. 23.15 - S. „Strefa zmiroku”. 23.40 - Komedja.

WILEŃSKA TV

8.00 - Z Wilna. 8.15 - Dziewięć za zakup. 8.30 - Show I. Demidowa. 9.20 - Towary i usługi. 9.40 - S. „Graca w opałach III”. 10.40 - Stolica. 11.00 - Film fab. „Kuchnia polska”. 13.00 - Znad Wilii TV. 13.30 - Wystawa „Budownictwo'97”. 13.50 - Z Moskwy. 14.00 - Film fab. „Próbny okres”. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Towary i usługi. 18.45 - Wiadomości. Dziś w mieścieczku. 19.05 - Ja sama: męż-

czyn należy oszukiwać. 20.05 - Wystawa „Budownictwo'97”. 20.20 - Film fab. „Tranzemit przez Rosję”. 22.30 - Ci, którzy... 23.00 - Z Wilna. 23.15 - Patrol drogowy. 23.30 - Kanał muzyczny.

1 KANAŁ ROSJI

8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.15 - Wiadomości. 8.15 - S. „Dziewczyna o imieniu Los”. 9.00 - Wszystko nie tak, chłopcy. 9.55 - W świecie zwierząt. 10.30 - S. „Życie wielkich ludzi”. 14.20 - S. „Podziemne smoki”. 14.45 - Kaktus i Co. 14.55 - Domisol. 15.15 - Zew dżungli. 15.40 - S. „Harry - człowiek śniegu”. 16.05 - Do lat 16 i więcej. 16.30 - Dookoła świata. 17.20 - S. „Dziewczyna o imieniu Los”. 18.10 - Godzina szczytu. 18.35 - Zgadnij melodie. 19.00 - Człowiek i prawo. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.45 - Film fab. „Płoń, moja gwiazdo”. 22.30 - Srebrna kula.

ROSYJSKA TV

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 - Wiadomości. 7.20, 23.05 - Oddział dyżurny. 7.35 - S. „Wiat w pęcy”. 8.20, 19.35 - Narodowe interesy. 8.50, 9.50, 24.00 - Towary pocztą. 9.00 - S. „Santa Barbara”. 13.20 - Autograf. 13.30 - S. „Detektwy”. 14.45 - Koncert. 15.10 - Grafoman. 15.20 - Nie była lepiej. 15.30 - Złota mapa Rosji. 16.20 - Prawosławny kalendarz. 16.25 - S. „Santa Barbara”. 17.20 - Dla dzieci. 17.40 - Historia pewnego wydarzenia. 17.55 - S. „Wiat w pęcy”. 20.10 - Film fab. „Delegacja”. 21.50 - Mój

Puszkini. 22.20 - Program I. Ugolnikowa. 23.20 - W czas. 23.25 - Schemy do nieba.

TV POLONIA

8.00 - Gimnastyka. 8.10 - „Jestem w podróży... szukam pracy” - reportaż. 8.40 - Szafiki - program dla dzieci. 9.10 - Zaproszenie - program krajowoznawcy Wojciecha Nowakowskiego. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - Program dnia. 9.45 - Wiadomości - Pogoda. 9.50 - Teledyski na życzenie. 10.00 - Historia kołem się toczy. 10.30 - „Siedem stron świata” - serial dla młodych widzów. 11.00 - Sport z satelity. 11.55 - „Być Polakiem na Ukrainie” - reportaż. 12.10 - „Wiejskie śpiewanie”. 12.40 - Muzyka łagodni obyczaj. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - „Blisko coraz bliżej” - serial prod. polskiej. 14.25 - „Schnell” - reportaż. 15.10 - Folkowe nuty. 15.30 - Zwierzolub - program poradnikowy. 15.45 - Nie tylko Kowal. 15.55 - Omówienie programu dnia. 16.00 - Panorama. 16.30 - Instalacje. 17.00 - Przegląd Prasy Polonijnej. 17.15 - Auto - Moto - Klub. 17.30 - Bliżej sztuki. 17.50 - Teledyski na życzenie. 18.00 - Telexpress. 18.15 - Szafiki - program dla dzieci. 18.45 - Krzyżówka szczęścia - teleturynie. 19.15 - „Cios w pęcy” - film dok. 20.15 - „VOO VOO”. 20.40 - Dobranocka. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - „Romans Teresy Hennert” - dramat prod. polskiej (1978). 22.55 - Cantabile in jazz - koncert. 23.30 - Program na czwartek. 23.35 - Panorama.

0.05 - Ze sztuką na Ty. 0.30 - „Adam Heymowski - bibliotekarz jego królewskiej mości” - reportaż. 0.55 - Uroczysty Koncert Mozartowski. 1.50 - „Jaś i Małgosia” - film anim. dla dzieci. 2.00 - „Cios w pęcy” - film dok. 3.00 - Wiadomości. 3.30 - „VOO VOO”. 4.00 - W centrum uwagi. 4.20 - Teledyski na życzenie. 4.30 - „Romans Teresy Hennert” - dramat prod. polskiej. 5.55 - „Cantabile in jazz” - koncert. 6.30 - Panorama. 6.55 - Krzyżówka szczęścia - teleturynie. 7.25 - Przegląd Prasy Polonijnej. 7.40 - Auto - Moto - Klub.

POLSAT

7.00 - Poranek z Polsatem. 8.45 - Polityczne graffiti. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - „Maska” - serial anim. dla dzieci. 9.30 - „Renegat”, amerykański serial sensac. 10.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obyczaj. 11.30 - „Nieustraszony” - amerykański serial sensac. 12.30 - „Moloney” - serial sensac. USA (1996). 13.30 - Dziewięć uśmiechniętych - show. 14.00 - Disco Relax. 15.00 - 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny. 15.30 - Trzy kwadraty - teleturynie. 16.00 - „Batman” - anim. serial dla dzieci. 16.30 - Link Journal - magazyn mody. 17.00 - Informacje. 17.15 - Piraci: gra - zabawa. 17.45 - „Drużyna A” - amerykański serial sensac. 18.45 - „Perla” - serial komed. USA (1996). 19.15 - „Świat według Bundy’ch” - serial komed. 19.45 - Informacje. 20.00 - „Powrót Supermana” - amerykański serial przygod. 20.55 - „F-

X” USA (1996). 21.55 - Losowanie Lotto. 22.00 - „Uciec, ale dokąd?” USA (1993). 23.55 - Wyniki Lotu. 24.00 - Informacje i biznes informacja. 0.20 - Polityczne graffiti. 0.30 - Na każdy temat. 1.30 - Muzyka.

RTL-7

8.00 - RTL-7 zaprasza. 8.35 - „Siódemka dzieciakom” - serial animowane. 10.00 - „Sunset Beach” - serial obyczaj. 10.45 - „Pewnej nocy w Nowym Jorku” - komedia USA (1985). 12.15 - „Fudge” - serial komed. 12.35 - „Policjanci z Miami” - serial krymijn. 13.25 - Muzyka w RTL-7. 14.35 - Teleshopping. 15.00 - „Klan McGregorów” - serial obyczaj. 15.50 - „Karuzela tajemnic” - serial dla młodzieży. 16.15 - „Siódemka dzieciakom” - serial anim. 17.25 - „Biedna mała bogata dziewczynka” - serial obyczaj. 18.15 - „Karuzela tajemnic” - serial dla młodzieży. 18.40 - „Fudge” - serial komed. 19.00 - „Sunset Beach” - serial obyczaj. 19.45 - Prognoza pogody. 19.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.00 - „Klan McGregorów” - serial obyczaj. 20.50 - Prognoza pogody. 20.55 - „Rodzinne sekrety” - film obyczaj. USA (1984). 22.25 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.35 - „Biedna mała bogata dziewczynka” - serial obyczaj. 23.25 - „Adwokat i prokurator” - serial krymijn. 0.15 - Program rozrywkowy.

DEKRET Prezydenta Republiki Litewskiej

O mianowaniu V.V.Bulovasa nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem w Republice Kazachstanu
18 września 1997 r., nr 1411
Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 3 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek rządu Republiki Litewskiej mianuję od 28 września br. Virgilijusa Vladislavosa Bulovasa nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem Republiki Litewskiej w Republice Kazachstanu.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

Premier

Gediminas VAGNORIUS

(Zam. 1112)

DEKRET Prezydenta Republiki Litewskiej

O mianowaniu R. J. Tonkunasa nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem w Republice Estonii
18 września 1997r., nr 1412
Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 3 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek rządu Republiki Litewskiej mianuję od 1 października Rimantas Juozapasa Tonkunasa nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem Republiki Litewskiej w Republice Estonii.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

Premier

Gediminas VAGNORIUS

(Zam. 1113)

DEKRET Prezydenta Republiki Litewskiej

O nadaniu V. Povilionisowi rangi dyplomatycznej nadzwyczajnego wysłannika i pełnomocnego ministra Republiki Litewskiej
23 września 1997 r., nr 1418
Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 3 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra spraw zagranicznych Republiki Litewskiej, nadając Vidmantasowi POVILIONISOWI rangę dyplomatyczną nadzwyczajnego wysłannika i pełnomocnego ministra Republiki Litewskiej.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

Minister spraw zagranicznych

Algirdas SAUDARGAS

(Zam. 1115)



Jest tylko „fax informator”

Bezpłatna informacja faxem przez całą dobę!
Nasze służby pracują od godz. 00 do 24.
I tak na okrągło.

Informacja w trzech językach -
litewskim, rosyjskim, angielskim.

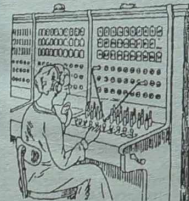
(22) 250707

(27) 798138

Szerzej o usługach świadczonych przez NK:
tel. (22) 22 79 25, tel./fax (27) 73 47 38
tel./fax (21) 43 45 84

Nie ma wariantów.

Wykaz wszystkich rodzajów działalności Nr 99
Wykaz nowości Nr 4444



Baza wszystkich danych w „Internecie”:
<http://www.nkm.lt>



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 1 października zachmurzenie zmienne, bez opadów. Wiatr o zmiennych kierunkach 3-8 m/s ek. Temperatura 12-14 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni deszczowa pogoda, temperatura w nocy 5-10, w dzień 11-16 stopni.

KALENDARIUM

x Środa (LX) jest 274 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 93 dni.

x Znak Zodiaku - Waga.
x Imieniny: Danuty, Igora, Remigiusza, Teresy.

x Wschód Słońca - 7.21, zachód - 18.56. Długość dnia 11 godz. 35 min.
x Księżyc: Nów - 1 godz. 23 min.

Firma zatrudni blacharza i ślusarza, znającego się na blacharstwie.

Vilnius, tel. 76-03-26, 70-05-31.

(Zam. 1121)

Zatrudnimy frezera i tokarza wysokiej kwalifikacji.
Tel. 74-39-76.

(Zam. 1110)

Organizujemy pielgrzymkę-wycieczkę 16-19 października: Niepokolanów - Częstochowa - Kraków - Wieliczka

Zapraszamy do współpracy organizatorów grup
Vilnius, tel. 51-63-10, 79-28-67.

(Zam. 1123)

Sprzedam Toyota-Corolla-Kombi 1.3 l. 1989 (2900).
Tel. 46-65-31 (wieczorem).

(Zam. 1006-D)

Sprzedaje prosiaka 130 kg.
Tel. 54-92-27.

(Zam. 999-D)

Uczę języka litewskiego.
Tel. 53-43-31.

(Zam. 1001-D)

Sprzedam krzesło kosmetyologiczne.
Tel. 45-70-01.

(Zam. 1004-D)

Handel konstrukcją metalową

blacha stalowa:

walcowana na gorąco (2,0-3,0x1250x2500)
(4,0-12,0x1250x6000)

walcowana na zimno (0,6-2,0x1250x2500)
cena umowna (1,0x850)

handel hurtowy i detaliczny rulonami 1100 Lt (z VAT)

EŻK (A21) (0,22-0,25x712x820)
blacha do opakowań artykułów spożywczych
cena umowna

blacha ocynkowana (0,55x1000x2000)
cena 1 arkusza 30 Lt (z VAT)

blacha stalowa gruba (35-50) 1130 Lt za tonę (z VAT)
taśma do opakowań (0,5x20; 0,7x20)
2150 Lt (z VAT)

ZSA „KAZAMETA”
Vilnius, tel. 64 11 27, 4 11 18, 64 13 18
Filia szawelska, tel. (8-21) 45 00 20

fax. 64 11 27
tel./fax.(8-21) 43 93 70.
(Zam. 1099)



Organizujemy wycieczki do muzeum A. Mickiewicza w Nowogródku.

Pomagamy wyrobić wizy dla dzieci i nauczycieli.

Cena od 25 Lt. Wyjeżdżamy na zamówienie.

„Lietpolauto”, Vilnius, tel. 63-65-39.
(Zam. 1125)

Mylija
Pieczątki, wizytówki. Laminowanie. (Szerokość do 1m)
Nadpisy na kubeczkach, koszulkach, długopisach i...
Nadpisy na metalu
RAWERTON®
technologieja

Savanorių pr. 16, Vilnius
Tel. 230962, tel./faks. 236439



Podzielamy żal naszej współpracownicy Heleny Kozłowskiej

z powodu zgonu Ojca i wyrażamy głębokie współczucie.

Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres kurier _ w @ post. 5 ci lt

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel./ fax 42-69-63, fax 42-72-65,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinię czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Danuta
DANOWSKA